

GAZETA LWOWSKA

501
V.C.

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu jedynie agencya p. A. d. a. m., Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorem nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejtynie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści i p. t. *Krak dulej, pióra znanego zaszczytnie* w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 24 grudnia 1883 r. na wniosek ministra cesar-

skiego Dworu i spraw zewnętrznych, najmiłościwiej zamianować radcę legacyjnego drugiej kategorii, Agenora hr. Gołuchowskiego, radcą legacyjnym pierwszej kategorii, honorowych radców legacyjnych i rzeczywistych sekretarzy legacyjnych: Emila barona Gödel-Lannoy i Rydygiera barona Biegelebena, rzeczywistymi radcami legacyjnymi drugiej kategorii, a sekretarza legacyjnego, Józefa hr. Wodzieckiego, honorowym radcą legacyjnym; dalej pobierających płacę attachés i honorowych sekretarzy legacyjnych, Edwarda Horowitza i Belę Ambró Adamocz, rzeczywistymi sekretarzami legacyjnymi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 grudnia 1883 r. nadinspektorowi podatkowemu, Alojzemu von Grinberger, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w dobrze zasłużony stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i skutecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Jana Turkiewicza, Antoniego Wileckiego, Leona Łuszczeńskiego, Modesta Łucjana Karatnickiego, Włodzimierza Łankawieckiego, Teofila Grochowitza, Józefa Bijińskiego, Józefa Karawana, Wacława Czernego, Wincentego Mromlińskiego i Kazimierza Monnego.

C. k. krajowa dyrekcya skarbowa zamianowała oficjalów rachunkowych: Frydolina Nahlika i Macieja Wawrosza, rewidentami rachunkowymi; asystentów rachunkowych: Teofila Topolnickiego, Longina Cerkiewicza, Juliusza Prach-

ta-Morawieńskiego i Edwarda Glattego, oficjalami rachunkowymi; wreszcie praktykantów rachunkowych: Teofila Nestorowicza, Tomasza Wnęka, Jana Męcińskiego i Ludwika Negedlo, asystentami rachunkowymi.

Autoryzowany geometra cywilny Adam Nowakowski, z siedzibą urzędową w Gorlicach, złożył na dniu 14 grudnia 1883 przepisana przysięgę.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 21 grudnia 1883.

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, na rok 1884.

Podręcznik ten, obejmujący około 58 arkuszy druku, można nabyć w Administracyi *Gazety Lwowskiej* i we wszystkich c. k. starostwach po cenie 2 zł. 60 ct.

Lwów, 29 grudnia 1883.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 stycznia

Od chwili ustalenia się gabinetu Ferry'ego we Francyi, ulegała polityka francuska, w najdrażliwszym stosunku do sąsiednich Niemiec powolnemu, ale stałemu przeobrażeniu. Głośny jeszcze przed kilku miesiącami antagonizm półurzędowej prasy francuskiej umilkł pod wpływem rozważniejszych głosów z samej Francyi i uwag oficjalnej prasy niemieckiej. Niezależna opinia Francyi nie ustawała jednak w drażnieniu umysłów polityką odwetu i dopiero antagonizm przeciw Anglii, wywołany kolonialną

polityką, zwrócił uwagę w inną stronę. Jeszcze jednak w ostatnich tygodniach ubiegłego roku odzywały się we Francyi głosy, oskarżające Niemców za odosobnienie republiki. Obwinienia te padły nawet z trybuny jednego z ciał prawodawczych, ale nie mogły zaniepokoić urzędowych Niemiec, bo wnet zagłuszone zostały objawami wręcz przeciwnymi, świadzącymi wymownie, że rząd utrwalony pod przewodnictwem Ferry'ego, zdołał skutecznie wpłynąć na większość opinii w kraju.

Objaw ten przyjaźniejszego usposobienia Francyi względem Niemiec skonstatowała nawet sama prasa francuska. Ale faktem, o wiele jeszcze wymowniejszym, jest postawa prasy niemieckiej wobec tonkińskiej sprawy. Dzienniki niemieckie nie tylko powstrzymały się od wszelkich uwag niemiłych, w rodzaju tych, jakich nie szczędzi Francyi prasa angielska, ale odezwały się nawet dość przychylnie, a po ostatnim tryumfie broni francuskiej, oceniły ściśle przedmiotowo widoki dalszych powodzeń wyprawy francuskiej. Niepodobna wprawdzie zaprzeczyć, że w starej szkole polityków francuskich nurtuje dotychczas podejrzenie i niechęć, ale należy uwzględnić, że stanowiąc mniej jest pochopną do korzystania ze świeżych doświadczeń, że trudno się jej rozstać z dawną zasadą o „wybranym narodzie francuskim” i pogodzić się z myślą, że obecnie tylko długa i wytrwała praca może dopomóc Francyi do odzyskania dawnego wpływu. Do pracy takiej prasa niemiecka niejednokrotnie Francyi wskazywała drogę. Czy to szło o zachętę w polityce kolonialnej, czy o zwrócenie uwagi na przy-

1)

JAN KOCHANOWSKI

OPOWIADANIE Z XVI WIEKU*)

I.

Wiek XVI, to okres w dziejach naszych najświetniejszy; pomimo zawichrzających go rozterek religijnych, pomimo jaskrawych kontrastów, pomimo kielkujących już zarodków przyszłego upadku, tak miły pamięci naszej, takim nęcącym urokiem, jak żaden z przeszłych ani późniejszych wieków.

Życie ówczesne, pełne ruchu, rozmaitości i wrzawy, to kipi podrywami młodzień-

*) Treść do niniejszego opowiadania dostarczyły następujące dzieła i rozprawy: Wszystkie dzieła polskie J. Koch. Wyd. Turowskiego. Poezye łacińskie tegoż, w przekładach Brodzińskiego i Syrokomi. J. Szujski Odrodzenie i reformacya w Polsce. J. Przyborski, O życiu i pismach J. Koch. I. J. Kraszewski J. Koch. (Nowe studia historyczne). R. Löwenfeld, *J. Koch. und seine lateinischen Dichtungen*. St. Tarnowski, O J. Koch. trzy odczyty (Niwa). K. Bartoszewicz, *Życie J. Koch. Ks. Gaćki, O rodzinie J. Koch.*, o jej majątkowości i fundacyach. Dr. J. Rymarkiewicz, *Kolebka, dom i grób J. Koch.* J. Bartoszewicz, *Kasztelania połaniecka J. Koch.* (Studia hist.). F. Faleński, *Treny J. Koch.* J. Krystyniak, M. Tul. Cicerona tłumaczenie Arata przez J. Koch. uzupełnione i poprawione (Sprawozd. IV gimnaz. we Lwowie z r. 1883).

Ponieważ w roku bieżącym przypada rocznica śmierci Jana Kochanowskiego, sądzimy przeto, że miłym i pożądanym będzie dla czytelników naszych przypomnienie szczegółów z życia wielkiego poety. [Przyp. Redakcyi.]

czej fantazyi, to imponuje senatorską powagą. W modrzewiowych dworach szlacheckiego gminu przechowuje się jeszcze staroświecka prostota, ale dwór, pod wpływem królowej Bony, zmienia dawne obyczaje, ściągając włokich księży, uczonych, artystów i lutnistów szerzy cywilizację i wykwinność włoską a za przykładem dworu przybierają i zamię pańskie wytworny polor zagraniczny, nabywany przez ich dziedziców w dalekich podróżach po obcych krajach, akademiach i dworach.

Protestantyzm podkopuje podstawy średniowiecznego stosunku pomiędzy państwem i Kościołem i deprecjuje odwieczne zasady religijne wyracając dawny porządek moralny i polityczny, wzbija się szybko do groźnej potęgi, ale równie szybko upada pod ciosem reakcji katolickiej, wśród kłótni zawziętych predykatów, rozerwany na mnogie, niezgodnie sekty. Szlachta ruchliwa, wrażliwa, dająca się łatwo porwać każdej nowej myśli, przemawiającej do fantazyi, przeobraża wewnętrzny ustroj państwa podług wzorów rzymskich i najniepraktyczniejszych utopij politycznych; chwytając z gorączkowym zapęciem jak istotne zdobycze nauki, jak najniebezpieczniejsze pomysły nowatorów, aby tylko zaspokoić nienasyconą żądzę wiedzy i utrzymać się na równi z postępem zachodniej Europy.

Akademia krakowska roi się zrazu tłumami wędrownych humanistów, jaśnieje imionami znakomitych uczonych, Polaków i cudzoziemców, ale walki z nowatorami, spory w jej własnym gronie wyczerpują jej siły i wpływ jej osabiają. Wypielegnowana na jej donie oświata krzewi się i wzrasta za pomocą niedawnego wynalezionego druku, ale rychło wyłamuje się z pod jej macierzyńskiej opieki i płynie rwącym prądem, bez niej i mimo niej.

Na krzesłach senatorskich zasiada szeregi uczonych biskupów, kanclerzy i hetmanów, jak Krzycki, Tomicki, Maciejowski, Tar-

nowski i Zamojski. Biegli dyplomaci, jak Dantyszek, zdobywają sobie zaszczyty i tytuły na dworze cesarskim. Bogaci mecenasi duchowni i świeccy zakładają szkoły, jak Lubrański i Zamojski, urządzają drukarnie, gromadzą księgi i garną do siebie młodzież, ułatwiając jej nabycie wyższych nauk. Ale równocześnie intrygują biskupi dworacy, jak Gamrat, występują dumni wichrzyciele, jak Kmita i Zborowscy, zrywają się do samowolnych wypraw na Kresy i na Wołoszczyznę ryccerzy awanturnicy, jak Wiśniowiecki.

Na straży Kościoła, jaw praw i przykazania stoi taki szermierz, przejęty tradycją Zbigniewa Oleśnickiego, jak Hozysz, zaszczycony przez papieża Pawła IV przydomkiem „kolumny wiary”, a moźni herezjarchowie, jak Radziwiłł, Oleśnicki i Łaski, uderzają na Kościół i duchowieństwo i szerzą sekciarstwo. Żenia się księża, jak Krowicki, Lismanin i Orzechowski, snują się po dworach pańskich krzykliwie zgrybiając przybłędów herezyków i apostołów jak Socyn, Stankar i Ochynus, znajdując opiekę nie tylko u herezyckich, lecz i u katolickich wielmożów, którzy ich popierają nie z przekonania, lecz z butnej samowoli, a nawet u dygnitarzy duchownych, jak Uchański i Zebrzydowski. Pod ich sztandar zaciąga się Trzeciecki, Przyłuski. Modrzewski i Rej, a walczą z nimi nielepszy od nich, zwiczniony moralnie, miotający namiętnościami, ale genialny i wymowny Orzechowski.

Nad tą rzeczą, nieustannie szermującą, szamocącą się i kotłującą, jaśnieje plejada pierwszorzędnych pisarzy i uczonych, teologów i kaznodziej, historyków, statystów i poetów, jak Kopernik, Skarga i Wujek, Paprocki, Bielski i Kromer, Modrzewski i Górnicki, Janicki, Kochanowski, Klonowicz i Sęp Szarzyński.

Sterem nawy państwa, unoszonej potem rozigranem morzu krzyżujących się przeciwnych prądów, rozbujających namię-

tności, ścierających się sprzecznych zasad i dążeń, nowych idei ze starym porządkiem rzeczy — kieruje naprzód miękki, ale poważny, spokojny i niezrównanie zany Zygmunt Stary, potem melancholijny, zamknięty w sobie, przewlekający a rozumny Zygmunt August, nakoniec potężny Batory, geniusz wojenny i polityczny, mąż czynu i żelaznej woli, stojący u schyłku tego wieku, jak olbrzymia kolumna, której niestety Opatrzność nie dozwoliła wnieść się do szczytu spodziewanej wysokości.

Wszystko to razem, cały ten tłum postaci, tak różnych, a tak wybitnych i charakterystycznych, zestawiony z ówczesnymi wypadkami dziejowymi: od wstąpienia Jagiellonów na tron węgierski i czeski, od traktatu wiedeńskiego w r. 1515 i od sekularyzacyi zakonu krzyżackiego, aż do unii lubelskiej, do imponującego widoku pierwszego wolnej elekcji i do świetnych zwycięstw Stefana Batorego — składa się w obraz niezrównanego blasku, ośniewający siłą i rozmaitością barw, składa się w epokę wybraną światła, chwały i potęgi.

Wpatrujące się bacznie oko dostrzega na jasnym tle tego obrazu ciemnych plam, które, jak snujące się po pogodnym niebie, rozerwane zrazu obłoczki, grożą zasepieniem całego widokregu. Niezdecydowane, chwiejne zachowywanie się Zygmunta Staroego wobec spraw węgierskich, jest abdykacją na rzecz Habsburgów z trzejwej, konsekwentnej, dynastycznej polityki Kazimierza Jagiellończyka. Uprawienie odstępstwa krzyżackiego ma się zemścić na narodzie morderezym, ciosem, który mu przygotowują potomkowie złutrzonych mnichów. Wojna kokosza jest złowrogą wróżbą przyszłych rokoszów. Konstytucye ówczesnych sejmów i artykuły Henrykowe zapowiadają w bliskiej przyszłości zupełne skrepowanie monarchy przez szlachtę, która zgłębni ustawami zapewniając sobie wyłącznie stanowisko obywatelskie, uprzywilejowanie

czynny stagnacji ekonomicznej, nie brakuje z Niemiec często bardzo trzeźwych rad i wskazówek. Nie można twierdzić, żeby głosy te odniosły stanowczy skutek, ale nie pozostały bez wpływu. Zwrócono bowiem uwagę w łonie samego społeczeństwa francuskiego, że pod pozorem skupienia sił, doszło się do przesady w patriotyzmie, który zamiast jednoczyć, wywoływał rozjątrzenie.

Skutek był przynajmniej ten, że w tym roku święta Bożego Narodzenia upływały spokojniej, bez zwykłych manifestacji anti-niemieckich; obchód gwiazdki, urządzonej dla ubogich dzieci Alzacyków, otoczony był pewną powagą. A choć i tym razem nie obeszło się bez pewnych aluzji, to w porównaniu z demonstracjami lat poprzednich było to zawsze szczytem umiarkowania. Na teraz więc przynajmniej, wszystkie objawy stwierdzają, że opinia rządowa Francji unika stanowczo wszelkiego rozjątrzenia w stosunkach sąsiednich, a umiarkowana opinia ogółu stara się nakazać milczenie niespokojnym żywiołom.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przemowa Ojca św. Leona XIII.)

Na życzenia, złożone przez kolegium kardynałów Ojcu św. w uroczystość Bożego Narodzenia, miał Leon XIII przemowę, streszczoną już w telegramach, która w całej osnowie opiewa:

Przyjmujemy z zadowoleniem życzenia, które nam, kardynałowie, przy zbliżającej się uroczystości Bożego Narodzenia, w imieniu św. Kolegium kardynałów składasz. Szczerze i szlachetnie przekonania, któremi są przeniknione, czynią nam jeszcze miłszemi te życzenia i pragniemy na nie wszystkim członkom św. Kolegium z serdeczną odpowiedzią wdzięcznością. To pewna, że jeśli dziś jest na czasie jakie życzenie, to właśnie to, które dopiero wyraziłeś: życzenie pokoju. Nieprzejednaną bowiem nienawiść i złość, z jakimi nieprzyjaciele Kościoła walczyli przeciw niemu, a szczególnie smutne nasze położenie tu w Rzymie, nie pozwalają nam używać dobrodziejstw pokoju i cieszyć się ową radością, którą zwykle co roku nas darzy uroczystość narodzenia Jezusa Chrystusa. Przykre to równie dla naszego jak waszego serca, widzieć do koła wzniosłą religię Chrystusa i jego boską Oblubienicę atakowaną pod kłamiwymi pozorami. Nawet w łonie najbardziej katolickich narodów objawia się

w wielorakich sposobach ów duch nieprzyjazny, dążący do tego, by Kościół pozbawił wszelkiego socjalnego wpływu, by prawa jego uszczuplił, jego boskie posłannictwo w wysokim stopniu utrudnił. Pod tym względem wszystko służy za pozór do nowych napaści. Każda publiczna, religijna manifestacja, mająca na celu obudzić i podtrzymać katolickie usposobienie i przychyłność w narodzie włoskim do Papieża, przyjmowana jest wrogo i wyszydzone. Gdy w ubiegłych miesiącach znaczna część kleru włoskiego i pielgrzymów w pobożnej intencji przyszła do nas, podniosły się natychmiast przeciw temu gniewem zapalone głosy i padły ponowne przeciw nam groźby i obelgi. Tajne stowarzyszenia, które tu obecnie uzyskały panowanie, korzystają z tej okazji, by w swoich zwolennikach rozdmuchać na nowo głęboką nienawiść, która ich przeciw Kościołowi nastroja i skłania do ogólniejszej i zapamiętałej walki. Czworowikowy jubileusz herezjarchy Lutra, następcy szczególnie gorszej prasie włoskiej obfito materiału do bezwstydných oskarżeń i krwawych obelg przeciw Stolicy apostołskiej. Nie wahano się tego głośnego apostaty wynosić pod niebiosami a główną pobudką do pochwał, których mu nie szczędzono, był jego jawny rokosz przeciwko powadze Kościoła katolickiego i jego zawzięta walka przeciw papieżowi. I dziś nie brak objawów zapowiadających gorszą przyszłość. To, co dotychczas uczyniono na szkodę Kościoła i Stolicy świętej, nie zadawalnia jeszcze nieprzyjaciół. Powtarzono już niejednokrotnie, że środki przedsięwzięte dotychczas były zbyt łagodne. A jednak, wiadomo każdemu, że były one tak pełne niebezpieczeństw dla Kościoła, iż nie nie poszanowały, ani praw, ani przepisów jego ani sług jego, ni instytucji i majątku. Jakież jeszcze ciężkiej próby możemy się spodziewać w przyszłości, gdyby Bóg z niezbadanej swej najwyższej woli dopuścił, aby się powiodły plany zuchwałe? Do napaści nieprzyjaciół obcych, przylatują się ohydne odstępstwa jednych, intrygi i niegodne pisma innych, którzy jako niewdzięczni synowie wszelką winę za złe, nad którym ubolewamy, chcieliby zwać na Matkę, która cierpiła i jeszcze cierpi, zamiast oskarżać tych którzy tylko nad tem myślą, by ją obrazić i poniżyć.

To też w pośród tylu i tak ciężkich prób i głębokiego zaniepokojenia, nie mogło być głębiej odczute życzenie pokoju. Błagamy zatem o to w pokorze serca nieustannie i błagać będziemy w tych dniach wspólnie i w imię króla pokoju, który przez swe narodzenie przyniósł pokój ludziom, a odchodząc do swej Niebieskiej ojczyzny również pokój zostawił. Z tem wzajemnym życzeniem i przeniknieniem życzliwości ojcowska, cieszymy się, że możemy wszystkim członkom Kolegium świętego i wszystkim obecnym, udzielić z głębi serca naszego Apostołskiego błogosławieństwa.

Moniteur de Rome umieścił w najświeższym numerze do powyższego przemówienia następujący komentarz: Po raz pierwszy w

publicznem przemówieniu ubolewał Leon XIII nad tem, że nawet pomiędzy katolickimi narodami objawia się duch nieprzyjazny, by Kościół pozbawił wpływu socjalnego, uszczuplił jego prawa i coraz bardziej utrudnił jego zadanie. Słowa te są doniosłego znaczenia. Jest to pierwsza publiczna skarga przeciw ciężkiemu prześladowaniu, na które Kościół w pewnych katolickich krajach jest wystawiony. Leon XIII dał zatem uroczyste ostrzeżenie, które mimo swej dyskretnej i umiarkowanej formy, nie traci wielkiego znaczenia. Francja szczególnie powinna zrozumieć delikatne względy, które zachowano przy tym pierwszym proteście. Leon XIII mimo wzmagającego się antireligijnego radykalizmu, jeszcze raz oszczędził Francję. Wskazówka jednak nie powinna przeminąć nieostrzeżenie, gdyż rzecia ona nowe światło na stosunek Stolicy świętej do Francji. Mamy nadzieję, że ostrzeżenie nie będzie bez echa i wyda pożądane owoce.

(Karol Gordon basza.)

Halle wydał w Londynie wielce zajmującą biografię człowieka, którego nazwisko położyliśmy na czele. Wobec rozgrywających się wypadków w Egipcie i Chinach, budzi życie Gordona niezwykły interes. Karol, Gordon, zwany „chińskim“, który był z kolei basza tureckim, mandarynem chińskim 1-jej klasy i generalnym gubernatorem Sudanu, miał sposobność gruntownie zbadać obyczaje i stosunki ludów wschodnich i afrykańskich. Przytoczone też w życiorysie jego uwagi o tych ludach mają poważne znaczenie. Gordon obecnie mieszka samotnie w okolicach Jeruzolimu, nie mieszając się do polityki i jest jedynym może Europejczykiem, za którego mużumianie modlą się corocznie w Mekce, a niektóre szczepy afrykańskie go ubóstwiają. Winien to przede wszystkim osobistym cnotom i bezprzykładnej bezinteresowności. Kiedy po stłumieniu powstania Taipingów opuścił służbę chińską, nie chciał przyjąć zasłużonego wynagrodzenia; następnie mianowany gubernatorem Sudanu, z wyznaczonej mu przez khedywa Egiptu pensji rocznej 10,000 f. st., przyjął tylko 2,000 f. st., to jest pensję generała angielskiego. Posłanników cesarza, którzy przybyli wręczyć mu żółty kaftan (najwyższe odznaczenie w Chinach) i 10,000 tałów, wybił kijem i wytrącił za drzwi. Główny i czarodziejski był ów kij, jak niegdyś laska Fryderyka Wielkiego lub Piotra Wielkiego. Posługiwał się nim na polu bitwy, wśród gradów kul i prowadził nim do zwycięstwa. Jeżeli jego wojska zaczynały się chwiać, Gordon z zimną krwią zapalał cygaro i podnosił w górę kij, a wtedy nowy duch wstępował w żołnierzy. Gordon pochodzi ze starej rodziny angielskiej, brał udział w wojnie krymskiej, potem był wysyłany do Bessarabii i Armenii; w 30 roku życia z rekomendacji generała Staveley'a został instruktorem armii chińskiej, a następnie naczelnym wodzem. W Sudanie przepędził pięć lat, rozpedził handlarzy niewolników i

przywrócił porządek, budząc ogólny postrach i poszanowanie. Za próbę energii Gordon'a może służyć fakt, że w ciągu jednego roku odbył na koniu przeszło 5,000 mi.

(Objawy lojalności w Serbii.)

Ze wszystkich stron kraju — pisze z Belgradu korespondent *Polit. Corresp.* — przychodzi doniesienia o manifestacjach, dających świadectwo o uczuciach arbskiej ludności dla swego monarchy. Szczególniejsze znaczenie przypisać należy adresowi, który w tych dniach wręczyła królowi deputacja z obwodu krańskiego, złożona z 50 członków, a który to adres tak opiewa: „Najjaśniejszy Panie! Najmiłościwszy Królu! Dzieje powszechne nie wykazują narodu, któryby podobnie jak serbski, miał przyszłość tyle tragiczną, tak bogatą w rozmaite klęski i bolesne przejścia. Jakoż w chwili, w której naród po długich i licznych cierpieniach, pobitym krwią przelewie, kierowany mądrością i dzięki poświęceniu Waszej królewskiej Mości i jej antenatów, pozbył się jarzma i klęsk, jakie prześladowały go w poprzednich stuleciach i dożył owej wolności, którą okupił sobie wszelkimi możliwymi cierpieniami: w chwili, w której Serbowie wstąpili na bezpieczną drogę postępu i prawidłowego rozwoju; w chwili, w której więcej niż kiedykolwiek potrzeba było: spokoju, porządku i przestrzegania praw i ustaw; w chwili, w której Serbia, jako świeżo powstałe królestwo, miała przekonać Europę, że chce wstąpić w szeregi cywilizowanych mocarstw i że posiada wszelkie warunki do zajęcia tego stanowiska — w owej tedy chwili występują jako złe duchy nowi zdrajcy ojczyzny, którzy osmielają się wstrząsać byt państwa serbskiego. Z bolesnym uczuciem, jakiego musiał doświadczyć każdy wykształcony i krajowi temu wierny obywatel, przepiętnym uczuciem gniewu i bezwzględnej potępienia tych, którzy wywołali owe pełne hańby wypadki, zbliżamy się, my reprezentanci miasta Negotiny i obwodu krańskiego, do stóp Tronu, w wyrazami najgłębszej podziękująco, iż Wasza królewska Mość raczyła zarządzić w stosownej chwili środki, które sparaliżowały zamachy rewolucjonistów, zagrożające życiu i mieniu spokojnych obywateli. Zarazem osmielamy się zapewnnić Waszą królewską Mość, że mieszkańcy Negotiny i obwodu krańskiego i wtedy, gdy wzburzone fale powstania uderzą o nich, manifestowali niewzruszoną wierność i wytrwałą w zachowaniu porządku i przestrzeganiu ustaw krajowych, że i dzisiaj, jak zawsze, pozostali wiernymi i uległymi dynastji Obrenowiczów i że są zawsze gotowi poświęcić życie i mienie w ofierze w obronie króla i Ojczyzny. Niech żyje nasz król na chwałę Serbów a na klęskę wrogów szczęścia i rozwoju Ojczyzny! Niech żyje królowa Natalia! Niech żyje następca tronu Aleksander!

ekonomiczne i handlowe, uprawnienie do godności duchownych i świeckich, a pozbawia miasta wszelkiej roli politycznej i robi kmiecia zależnym od pana poddanym. Kmita i Zborowscy, to protoplaści późniejszych Zembrzydowskich, Radziejowskich, Lubomirskich, Radziwiłłów i Opalińskich, a wyuzdany gwar ówczesnych sekciarzy, który wiruje w błędnym kole burząc wszystko, a nie nie budując, i upada w końcu własnym rozbięciem swoim, to szum nadciągającego huraganu, który w siedmдесят lat po tryumfalnym traktacie zapskim króla Stefana, uderzył w naród piorunem pierwszego *liberum veto* i pograżył go w chaosie anarchii.

Ale wszystkie te cienie i skazy rozpląwają się w strugach światła, tak ośniewającego, że ledwie ich dostrzedz możemy, że nie chcemy ich widzieć, a wolimy wpatrywać się w błyszczące postacie owych czasów, przesuwające się przed nami w wspaniałym pochodzie, wolimy zapomnieć o zapowiadającej się już smutnej przyszłości, a zatapiać myśl w skarbach literatury tego złotego jej wieku, zachwycać się bujnym wykwitem starej, wysokiej cywilizacji ówczesnej.

Przyszła ona do nas z Włoch, kolebki odrodzenia nauk po mroku wieków średnich. Starożytna Hellada i Roma zmartwychwstały po dziewięciu-set latach i zawojowały świat powtórnie z odwiecznego Kapitolu dziełami swych filozofów, legistów, historyków, mowców i poetów. Na grunt, przygotowany przez takie duchy, jak Dante i Petrarca, przeschczepili wychodźcy z Konstantynopola w XV wieku starożytną literaturę klasyczną, której studia zakwitły w zgrzybiałym cesarstwie bizantyńskim pod panowaniem Konstantynów i Paleologów, i przeżyły jego upadek. Chrysoloras, Gemistus Pletho, Lorenzo Vala. Pico de Mirandola i Ficino otwierali Włochom nieprzebrane skarby nowych poglądów, myśli, definicji i wiadomości, porywali ich wielkimi przykładami starożytnych

mędrców i bohaterów. Nieznane przedtem potęgi inteligencji, wyrывая się z więzów średniowiecznych, wystąpiły do walki z dawnymi szkołami, z dawnymi metodami nauczania i rozumowania i napełniły umysły frenetycznym dla starożytności entuzjazmem, od kury takich papieży, jak Eneas Sylwiusz, i od dworów takich mecenasów książęcych, jak Medyceusze, do cichych cel uczonych i do ław szkolnych. W Niemczech Agricola, Reuchlin i Erazm z Rotterdamu, w Hiszpanii kardynał Ximenez i Leria, w Anglii Tomasz Morus, we Francji Ronsard ze swoją plejadą poetów, Boucanan i bracia Etienne szerzyli humanizm i obalali dawne pojęcia w dziedzinie nauki i sztuki, prawa politycznego i porządku społecznego. Niejasność i napuszoność scholastyczną zastąpiła przejrzysta piękność wystąpienia klasycznych pisarzy; wzniosły duch platońskiej filozofii i trzeźwa, prosta mądrość starożytnych mistrzów wyparła z nauki szkolną, kastyłow tajemniczość; samorodna, narodowa poezja chrześcijańska, która zakwitła na niwach Prowancyi, przyemiły i pograżyły w zapomnieniu naśladowania poetów greckich i rzymskich, jaśniejących nieporównanem wykończeniem form; sztuka wzbliła się do zenitu w dziełach Michała Anioła i Rafaela; nauki ścisłe, astronomia, matematyka, odkrycia geograficzne olbrzymie zrobiły postępy.

Ale humanizm, jak z jednej strony budził w umysłach pragnienie wiedzy, dociekania prawdy, zamiłowanie pięknych form klasycznych, jak podnosił dusze do wyżyn nieznanego średnim wiekiem, tak z drugiej strony odkrywał w całej nagości zmysłowość starożytną, rozpałał namiętności i kaził zepsute już i tak obyczaje, a uczyć poddawał wszystko pod krytykę bezwzględnej rozumu, podkopywał podwaliny średniowiecznego porządku, stawiał starożytnie *salus reipublicae* jako najwyższe prawo nad ideą powszechnego Kościoła, wprowadzał, zamiast wiary

dogmatycznej, wyrozumowane mniemania, jednostek i torował drogę przyszłemu rozwojowi w Kościele, zawichrzył społeczeństwa przez utopistów i reformatorów, rozterkom w państwie i rozerwanu każdego niemal wyższego ducha walką przeciwnych prądów.

W Polsce zwrot ten nowy, a tak doniosły w skutkach swoich, począł się objawiać w pierwszej połowie XV w. Już z soboru Bazylejskiego płynęły do nas koleksy starożytnych autorów i dzieła humanistów włoskich i od tego czasu już rozposzcierał u nas humanizm coraz wszechwładniejsze panowanie w wyższych warstwach społecznych. Szerzył go Grzegorz z Sanoka i Kalinach, szerzyła młodzież polska, wyjeżdżająca tłumnie szukać nauki na uniwersytetach włoskich, szerzyli humaniści zagraniczni, napływający na akademię jagiellońską, w części jako uczniowie, w części zaś, aby reformować, jak Celtos, założyciel konfraterni humanistycznej, *colalitas Vistulana*, w Krakowie; pielegnowała *Alma mater* w której już w XV w. były kolegiatury dla pisarzy rzymskich, a w początkach XVI wykładano już i greckie; protegował dwór Zygmunta Starożytnego i dostojnicy Kościoła, jak Łasota, Konarski, Tomicki, Chojeński i Maciejowski, nasycając na akademii humanistów, którzy w walce z wyznawcami starej szkoły zdobywali sobie coraz przeważniejszy wpływ na umysły uczniów i porywali ich za sobą.

Naśladowanie nowożytności i poetów rzymskich stało się manją, wytworność stylu ideałem. W zachwyceniu nad Horacym, Wirgilem i Owidyszem pisali wiersze biskupi i doktorowie teologii, prawnicy i medycy, matematycy i astronomowie, nie wyłączając nawet Kopernika. Ale w wierszach tych o pokroju starożytnym odzywał się i starożytny epikureizm, dziwnie odbijający od inful, pastorałów i biretów swoich autorów. Krzycki piaszczył się poehlebstwem Bonie i dworactwem dobił się prymasostwa. Drugi

biskup, Dantyszek, układał pioseneczki do wina na nutę spiewów kościelnych. Humanizm z wyższą oświatą przynosił bowiem i do nas te zarody przewrotów religijnych, moralnych i społecznych, które w narodzie niezniezniałym jeszcze tak starą cywilizację, jak Włochy, w narodzie młodzieńczo żywym i wrażliwym, a pojętym, tem bujniej kłótkowały. Kaziła się surowość kaonieczna dołochowienstwa, znikała prostota obyczajów, miękła sprężystość i energia rządu, wygodna, jednolita polityka utylita na wyępowała na miejsce konsekwentnej, wytrwałej polityki zasad i z pęty władzy dynastji znomonarchicznej wyłamywał się parlamentaryzm stanowy, aby pod płaszczykiem rzeczy publicznej szermować frazesami starożytnych retorów, w interesie swoich prywatnych krzyści.

Nie było w Polsce gorzej pod tym względem, jak u innych narodów zachodniej Europy, a te złego początku temu mniej uderzały, że łagodziła je i przysłała wyższą, niż u najbliższych jej sąsiadów cywilizację, idea o lepsze nawet z Francją i Włochami. Już w XV w. pisał Eneas Sylwiusz, pod ówczesnym biskup Siennym, do Zbigniewa Oleśnickiego: „Pod niebiosami mi wynosić naróppolski, który odgraniczony od Włoch Niemcami i Węgrami, przedzielił tamtych i dostał się do źródła“. W XVI w. zdobywali sobie łacińscy poeci nasi laurowe wieniec na dworze papieskim i cesarskim. Murecus, jeden z najuczestniejszych mężów ówczesnych, obawia się, aby Polska wytwornością obyczajów, wykształceniem i naukami nie przyznała Włoch a Kopernik okazał swem wielkiem odkryciem, że Polacy wynieśli z odrodzenia nie tylko nowe formy, metody, definiły, dystynkcyje, lecz zarazem i najwyższe naukowe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

J. TATOMIR

KRONIKA

— **JE. pan Minister br. Ziemiałkowski** ofiarował kwotę 150 zł., jako datkę na urzeczywistnienie projektu założenia szpitala w Żywcu, o którym wspominał J. Ekscelencyi prezes tamtejszej Rady powiatowej p. Chwalibóg, podczas ostatniej swej bytności w Wiedniu. Przesłaną na ręce p. starosty miejscowego kwotę powyższą złożył wydziałowi Rady powiatowej, a jednocześnie prawie w imię p. prezesa teje zawiązał się komitet, który rozpoczął już czynności przygotowawcze, celem rychłego rozpoczęcia budowy szpitala.

— **Ksiądz Wojciech Kowalik**, proboszcz obrz. łac. w Nowym Sączu, nadał na mocy przysługującego mu prawa opróżnione stypendyum z fundacji księdza Medarda Neronowicza w rocznej kwocie 60 zł., począwszy od roku szkolnego 1883/4. Ignacemu Dobrowolskiemu, uczniowi V klasy gimnazjalnej w Nowym Sączu.

— **Józef Carina**, rotmistrz I klasy w stanie zaopatrzenia wojskowego zakładu inwalidów we Lwowie, z Najw. łaski otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawy niezadowolone na poprzednim posiedzeniu.

— **Szpital „Czerwonego Krzyża“.** Wydział Towarzystwa Czerwonego Krzyża odbył w dniu 10 grudnia posiedzenie, na którym komisya szpitalna, zajmująca się organizacją szpitala na wypadek wojny w koszarach Cesarza Ferdynanda, złożyła wyczerpujące sprawozdanie ze swej dotychczasowej czynności. Jak rok rocznie, tak też i obecnie mają być w bieżącym miesiącu zawarte kontrakty w celu zapewnienia dostawy pokarmu, sprzętu potrzebnego dla szpitala, i t. d. Ze względu zaś, iż fundusze Towarzystwa w ostatnich latach istnienia tegoż do dość znacznej doszły kwoty, uchwalił Wydział poczynić również już w czasie pokoju potrzebne przygotowania do urządzenia mniejszych szpitali w znaczniejszych miastach Galicyi, i to przeważnie w takich, które położone są przy kolei żelaznej lub przynajmniej w pobliżu teje. W tym celu zarządził odpowiednie dochodzenia, a mianowicie: czy i jakie budynki byłyby w tych miejscowościach na cel powyższy do dyspozycji, czy znajdują się przedsiębiorcy, którzy obowiązaliby się dostarczyć żywności i t. d., czy wrzecnie może Towarzystwo liczyć na odpowiednią liczbę lekarzy, w miejscach zamieszkałych, obsługi i t. d. Prezydium Towarzystwa zaś uchwaliło uwiadomić o tych zamiarach obszerniejszą publiczność, a to w tym celu, by osoby, gotowe objąć czynność w tychże szpitalach, n. p. jako urzędnicy administracyjni, lekarze, i t. d. zechciały zgłosić się w biurach powiatowych Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ (w Starostwie) i tamże złożyły odpowiednie oferty.

— **Pierwszy koncert** tow. muz. odbył się w niedzielę 30 grudnia i licznie zgromadził świat muzyczny naszego miasta. Jako wstęp odegrała panna Zellinger z towarzyszeniem orkiestry część pierwszą przedniego koncertu (Emoll) Chopina i wykonała ją z precyzją i poprawnie. Zachwycaliśmy się znowu znanymi nam już szlachetnymi myślami tego utworu, poetyczną jego wielkością i wytworną harmonizacją, to też publiczność nie szczędziła oklasków Chór „Landkjending“ Griega, znany nam z sześciornocnych programów, ta bogata w barwy i zajmująca kompozycyą szwedzkiego mistrza, odpiewana została przez chór męzki tow. muz. wspierany orkiestrą i organami, wcale ładnie, a mado solo barytonowe oddał odpowiednio pan Steingraber z radością zauważyliśmy, iż Chór, jakkolwiek nieliczny okazuje w wykonaniu staranność. Jako 3ci numer koncertu odegrała orkiestra pod znakomitą dyrekcją p. Mikulego sławną symfonię heroiczną Beethovena. Krytyczny rozbiór tego arcydzieła nie nadaje się do szczyptych ram krótkiego sprawozdania z koncertu; poprzestajemy więc na pobieżnej uwadze, że symfonia ta nie różni się co formy od innych, jest treści zupełnie odrębnej, nacechowanej we wszystkich swych częściach ponurą tęsknotą. Pominąwszy marsz pogrzebowy, wyrażający tak wznieście uczucia smutku, nawet część pierwszą, w rytmie nienadającym się do poważnych myśli — bo w taktie 3/4 i Scherzo powiewnie instrumentowane, zachowują swój nastrój żałobny. Ostatnia część, przepiękna wariacja na temat kontrapunkcyjnie rozwinięty, również tchnie uczuciem żałoby, a dopiero przy końcu zamienia symfonia nastrój elegiczny na okrzyk jakiejś radości, przedstawiający godnie apoteozę. Wykonanie tego trudnego dzieła przez orkiestrę tow. muz. nie pozostawiało nic do życzenia, dzięki staraniom dyrektora Mikulego, który wykonaniu każdej części programu potrafił nadać kierunek szlachetny — jemu właściwy. Z zadowoleniem spostrzegliśmy w części smyczkowej orkiestry, nowy i wcale imponujący zastęp s! amatorskich i uczniów szkoły konserwatorium.

— **Wydział kasyna miejskiego** przypomina pp. członkom, że wieczorek humorystyczny dla mężczyzn odbędzie się we czwartek dnia 3 b. m. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Wydział towarzystwa** żywiarskiego ma sobie za najmilszy obowiązek, podziękować na tej drodze młodzieży akademickiej za jej niezmiernie trudny, położony około wykonania „festynu lodowego“ w dniu wczorajszym, a o których ten tylko pojecie mieć może, kto kiedykolwiek miał sposobność zajmowania się wykonaniem czegoś podobnego na lodzie.

— **Na rzecz uczącej się ubogiej** młodzieży szkoły ludowej męskiej w Nowym Sączu, odbył się w sali tamtejszego towarzystwa kasynowego wieczorek muzykalno-deklamacyjny z tańcami, który przyniósł czystego dochodu 61 zł. Za tę kwotę zakupiły damy, które do komitetu należały, 140 łokci płótna, 123 łokci barchanu i 5 par buciaków; z płótna uszyły same 46 koszul, a z barchanu 42 spodni i rozdzielły te rzeczy pomiędzy najuboższych, przez dyrekcję szkoły wskazanych studentów bez różnicy wyznania. Piękny ten czyn dozna bezwątpienia wszędzie należytego uznania.

— **Czasopismo „Szkoła“.** Proszeni jesteście o ogłoszenie, że redakcyja i administracyja tego czasopisma, organu towarzystwa pedagogicznego przeniesiona została z dniem 1 stycznia b. r. do obecnego lokalu zarządu głównego przy ulicy Pańskiej 1. 9, dokąd na przyszłość wszelkie pisma i korespondencje adresować należy.

— **Dla dotkniętych klęską gradową** mieszkańców gminy Załozice złożyli na ręce komitetu pomocy: Jego Ces. i Apostolska Mość 1.000 zł.; JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki 150 zł.; dyrekcya galic. kasy oszczędności we Lwowie 300 zł.; wydział rady powiatowej w Brodach z grzywnien w gminie Załozice 500 zł. 16 ct.; zwierzchności gmin: Suchodoły 14 zł. 24 ct.; Popowce 12 zł.; Nakwasza 10 zł. 55 ct.; Bielawce 8 zł. 24 ct.; Kadłubiska 11 zł.; Chmielno 6 zł. 49 ct.; Klekoty 4 zł. 94 ct.; Hołoskowie 6 zł. 89 ct.; Czechoy 8 zł. 90 ct.; Wny Michał Kokurewicz w Toporowie nadesłał kwotę 54 zł. 17 ct., którą na jego ręce złożyli: skarbn. Toporów 25 zł., Wni. St. Sękowski 10 zł., ks. J. Hula 5 zł., M. Kokurewicz 2 zł., L. Maksymowicz, ks. K. Dzerowicz, S. i J. Kokurewicz, P. Koryzna, H. Kruszyński, W. Krzysztofowicz po 1 zł., dalej: A. Burkiewicz, Mar. Kokurewicz, M. Kruszyński, Niemietowski, J. Trok, Ig. Dzerowicz, M. Krapiec, H. Sękowski i A. Swidnicki po 50 ct., N. N. 7 ct., nakoniec S. Kruszyński 60 ct. Wny Aleksander Kirken wręczył kwotę 19 zł., którą na jego ręce złożyli Wni. Kaz. Zbyszewski 5 zł., T. Orzeł, J. Uszyński, B. Machnowski, H. Amarant, N. Amarant po 2 zł., H. Mossoczy, L. Schwager, K. Hüttner i J. Spiklitzer po 1 zł. Na ręce Wgo Władysława Rouki złożyli: Wni J. Stachowski 5 zł., H. Lothringer 5 zł., Wł. Rouka i N. N. po 2 zł., H. Linderski i J. Nazarewicz po 1 zł., N. N. i N. N. po 50 ct. (Dok. nast.)

— **W stanie nieprzytomnym** leżącego mężczyzny, jak się zdaje wyrobniaka, leżącego lat około 50, znalazł tej nocy posterunek policyjny na ulicy Blacharskiej. Nieznajomy ten człowiek umarł w drodze do szpitala. Dochodzenie co do osoby jego i przyczyny śmierci jest w toku.

— **Robotnicy górniczo-hutniczych** zakładów, zamieszkali w Swoszowicach, Wróblowicach, Siarcezanę górę i Kurdwanowie, powiatu mieleckiego, ofiarowali na utrzymanie, wewnętrzne urządzenie i inne potrzeby budynku szkolnego w Swoszowicach 5 proc. obligacyje państwowe w nominalnej wartości 2.900 zł. Nagładowania godny czyn, ten świadczący o rzadkiej ofiarności niezamożnych robotników na cele oświaty ludowej, c. k. kraj. Rada szkolna podaje do powszechnej wiadomości.

— **Loteryja państwowa.** Dnia 28 grudnia 1883 wieczór odbyło się w gmachu kasy długu państwowego w Wiedniu ciągnięcie XXII cywilnej loteryi dobroczynnej. Wszystkie trzy główne wygrane tej loteryi padły na losy, które ze strony oddziału c. k. loteryi państwowej zostały puszczone w obieg; pierwsza mianowicie główna wygrana w sumie 60.000 zł padła na los, wydany trafikantce tytoniu Teresie Weiss w Haag, w dolnej Austrii, druga w sumie 20.000 zł. na los, wydany zakładowi bankowemu *Mercur* w Wiedniu, a trzecia główna wygrana w kwocie 10.000 zł. padła na los, wydany c. k. urzędowi pocztowemu w Randnitz. Dodać należy, że udział w loteryi dobroczynnej był tym razem bardzo żywy, a czysty z niej dochód, przeznaczony na rozmaite cele humanitarne będzie bardzo znaczny.

— **Kardynał Antoni de Luca**, jak doniósł telegram z Rzymu, pomieszczony w części tylko nakładu sobotniego numeru, umarł w nocy na 29 b. m. Zmarły, urodzony dnia 28 października 1805 w Broute, został kardynałem dnia 16 marca r. 1863.

— **Wyprawa pułkownika Przewalskiego** do Azji środkowej, według doniesienia telegraficznego z Kiachty, dnia 26 b. m. nabywszy w Urde 60 wielbłądów, skierowała się na południe.

— **Polacy w Rumunii** Od zarządu Towarzystwa Biblioteki Polskiej w Jassach w Rumunii otrzymaliśmy następujące sprawozdanie za r. 1883: „Mimo uszczuplającej się nieustannie liczby rodaków, przebywających w Rumunii, należało do Towarzystwa Biblioteki Polskiej w ciągu r. b. 70 członków, którzy dość pilnie korzystali z nagromadzonych skarbów literatury ojczystej, ponieważ 46ciu przeczytało 798 książek. Wybór zaś wielki, biblioteka bowiem posiada dziś 2364 numerów o 3645 tomach. Kilku obywateli z kraju i emigracyi ofiarowało 197, z własnych zaś funduszy zakupiliśmy 62 dzieł i czasopism najnowszych. Redakcyje 13 czasopism przysyłały nam swe pisma darmo; otrzymywaliśmy zaś za pół ceny siedm czasopism. Grono opiekunów Biblioteki tworzyli pp. Kraszewski, Z. Miłkowski, A. Giller, E. Orzeszkowa, A. Małeki, J. Baudouin de Courtenay, J. Zupański, L. Jenike, Fr. Kopernicki, Ks. B. Chwałka i J. Czepielowski. Dochód Biblioteki wynosił: 20*4 franków 80 ct. Fundusz żelazny wynosił przy końcu 1882 roku 14500 fr. 40 ct., obecnie zaś podniósł się do 15481 fr. 10 ct., które się rozkładają: a) na fundusz żelazny Biblioteki 67*2 fr. 20 ct. b) na fundusz szkółki . . . 8778 fr. 90 ct. Powyższy rachunek okazuje, iż składki na szkołkę prawie całkiem ustały, co pociągnęło za sobą, że zarząd nie mógł należeć odpowiedniego domu na kupno w stosunku do posiadanych funduszy, a sprawa otwarcia szkółki odwołała się do niepewnej przyszłości, jeżeli kraj nie poprze naszych usiłowań, jak to w r. z. uczynił. Po osmnastu latach istnienia towarzystwa Biblioteki Polskiej zdobyło sobie uznanie rodaków w ojczyźnie i za granicą, w Rumunii zaś nawet tych, którzy do niego nie należą, a chociaż ten i ów stawa przeciwko nam w opozycyi bezzasadnej, z zaufaniem patrzymy w przyszłość i śmiało kroczymy naprzód.“

— **O panice w kościele na Floriten** w Wiedniu najważniejsze szczegóły podał już nasz telegram poniedziałkowy, przyczyną jej zaś bada dopiero zarządzone śledztwo sądowe. Po między ofiarami paniki jest kilka tylko ciężko uszkodzonych. Policya uwieziła chłopca rzemieślniczego, który w chwili ogólnego popłochu usiłował przykręcić kurek przewodu gazowego. Straż pożarna przywróciła porządek i uprzątnęła kościół z mnóstwa podartej w natłoku odzieży, pomiędzy którą znajdowano nawet zgubione buciaki. Kościół chwilowo został zamknięty.

— **Przesyłka pocztowa** walerów w sumie 450.000 mark zaginęła była niedawno w drodze z Kopenhagi do Niemiec. Według depeszy z Hamburga odnaleziono ją nienaruszoną na poczcie tamtejszej.

— **Trucicielka.** W Leodyum aresztowano w tych dniach pewną kobietę, która w ciągu ostatnich lat pięciu otruła 16 osób. Trucicielka ubezpieczała życie swoich ofiar i po ich śmierci podejmowała znaczne premie asekuracyjne. Zbrodnia, jak zwykle w podobnych wypadkach, przypadkiem tylko wyszła na jaw, kiedy umarły dwie ostatnie ofiary trucicielki.

— **Trzęsieniem ziemi**, dość gwałtownem, które trwało trzy sekundy, nawiedzona została, w nocy na 28 bm., miejscowość bośniacka Zepce. Przerażeni mieszkańcy w największym popłochu uciekli z domów i reszta nocy przypędzili na polu. Znaczniejszej szkody zresztą nie zrzadziło to trzęsienie. — Zjawisko takie obserwowano również d. 23 bm. w Saalfelden, gdzie towarzyszył mu donośny łoskot podziemny, a w skutek drżenia ziemi wszelkie przedmioty w mieszkaniach posunęły się z miejsca. Tegoż samego dnia w Lizbonie, w odstępie dwugodzinny czuł się dwoje dość silne wstrząśnienia. Po drugim wstrząśnieniu prerażeni mieszkańcy z okrzykiem *Misericordia* powybiegali na ulice i długi czas nie mieli odwagi wrócić do domów. W całej zresztą prawie Portugalii obserwowano tegoż dnia mniej lub bardziej silne trzęsienia i grzmoty podziemne, a w Setubalu wystraszeni z domów mieszkańcy szukali schronienia na wybrzeżu morskiem i na pokładzie statków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa.

(Posiedzeni e d. 29 grudnia).

(L) Przewodniczący, p. Simon, zawiadomił obecnych radnych, że Izba, w dotychczasowym składzie odbędzie jeszcze tylko jedno posiedzenie w połowie stycznia 1884. Sekretarz, radca p. Bodyński, podał do wiadomości, że wys. Ministerstwo handlu przysłało do zaopiniowania wykaz nowej klasyfikacyi towarów w obrocie słowym z Turcyi. Sprawę tę przekazano komisji handlowej. Dalej wpłynęło pismo wys. Ministerstwa handlu, dotyczące zaopiniowania do końca stycznia 1884 r. o ile dalsze prowadzenie statystyki agraryjnej jest pożądane. Sprawę tę przekazano komisji handlowej, która ma być wzmocnioną dwoma fachowymi delegatami Towarzystwa gospodarskiego. Z porządku dziennego radca p. Bo-

dyński przedłożył obszerny elaborat komisyi przemysłowej, dotyczący się zawiązania we Lwowie stowarzyszeń przemysłowych na podstawie nowej ustawy przemysłowej. Komisya przemysłowa Izby miała przed sobą projekt magistratualny, dotyczący się ugrupowania wszystkich stowarzyszeń rękodzielniczych. Projekt magistratualny podzielił wszystkie rękodzieła na 21 grup. Zadaniem Izby było zaopiniowanie projektu magistratualnego w tym mianowicie kierunku, o ile podział na 21 grup, a względnie przydzielenie pewnych rękodzieł do pewnych grup, jest odpowiednie, lub niestosowne. Komisya przemysłowa Izby, mając przed sobą ów projekt magistratualny, zacytowała reprezentantów pojedynczych rękodzieł, wysłuchała ich opinii tudzież objawionych życzeń, a dalej rozebrała starannie życzenia, wyrażone w pismach i protestach do Izby wystosowanych przez pojedyncze grona lub korporacje rękodzielnicze. W tych pismach i protestach były wyrażone najrozmaitsze życzenia. I tak, podajemy tylko jako przykład: Introligatorowie wnieśli protest, iż nie chcą należeć do grupy, która według projektu magistratualnego obejmuje bronzowników, mosiężników, rękawiczników i t. d., lecz chcą tworzyć albo osobną korporacyę, albo też należeć do innego związku. Drukarze objawili życzenie, że chcą z odlewaczami czelekiem stanowić odrębną grupę, a nie chcą należeć do grupy, która obejmuje księgarzów, handlujących obrazami i t. d. Wszystkie te życzenia uwzględniła komisya przemysłowa Izby i wnosi następujące ugrupowanie rękodzieł: (ostateczna decyzya zawisła od Namiestnictwa). I. grupa: Bronzownicy, mosiężnicy, ludwisarze, konwisarze, garbarze, rękawicznicy. II. grupa: Budownicy, cieśle i murarze. Z tej grupy należy wyłączyć inżynierów cywilnych, są bowiem widoki, że zostanie wydana nowela do ustawy przemysłowej, która inżynierów cywilnych wyłączy z grona rękodzielników. III. grupa: Fiakry i dorozkarze, karawaniarze i posługacze publiczni. IV. grupa: Fryzjerzy. V. grupa: Koszykarze, introligatorze, parasolnicy, szcotołkarze i fabrykanci korków; rytowników zaś i pieczętarzy wyłączono z tej grupy i przyłączono do grupy XVIII. VI. grupa: Krawcy i kuśnierze. VII. grupa: Księgarze i właściciele czytelnii. VIII. grupa: Kapelusznicy, czapkarze, kołdrzarze, ale ponieważ rękodzielników tej kategorii jest liczba nieznaczna, przeto proponuje Izba, tych rzemieślników przyłączyć do grupy XI. IX. grupa: Malarze pokojowi i lakiernicy. X. grupa: Magistrat zaliczył do tej grupy: Piernikarzy, mielników, piekarzów, pasztetników. Izba handlowa jest zdania, że właściciele młynów, produkujących mlewo niejako fabrycznie, nie można, w myśl ustawy, zaliczać do żadnej kategorii rękodzielników, a ponieważ nadto oświadczyli piernikarze i pasztetnicy, że chcą wraz z cukiernikami stanowić jedną grupę, przeto Izba proponuje uwzględnienie tego życzenia. Ponieważ dalej piekarze oświadczyli, że chcą być przyłączeni do grupy, do której należeć będą zegarmistrze, przeto uchwaliła Izba, iż ta kwestya ma pozostać w zawieszeniu aż do chwili powzięcia stanowczej decyzji przez reprezentantów tych dwóch rękodzieł. XI. grupa: Modystki, koronkarki, hafciarki, produkujący roboty pończoszkowe, szmuklerzy. Magistrat zaliczył jeszcze do tej grupy fabrykantów perfumeryj, atramentu, wody sodowej, tutek cygaretowych i nauczycieli tańców, ale komisya przemysłowa Izby jest zdania, że „sodowników należy raczej przyłączyć do grupy XVI, a utrzymujących szkółki tańców nie należy zaliczać do żadnej kategorii rzemiosła. Izba podzieliła to zdanie, a nadto przyłączyła do XI grupy: czapkarzów i tkaczy żydowskich tańców. XII. grupa: Rzeźnicy, masarze i mydlarze. XIII. grupa: Stolarze, stroiciele fortepianów, snycerze, fabrykanci storów i żaluzyj. XIV. grupa: Slusarze, kowale, druciarze, kotlarze, gwoździarze, rusznikarze. Tak ugrupował magistrat te rękodzieła. Ale kowale wraz z konowalami i stelmachami wnieśli do komisyi przemysłowej prośbę, ażeby dla nich utworzyć osobną grupę. Izba uwzględniła to życzenie. XV. grupa: Szewcy. XVI. grupa: Szykarze, kawiarze, oberżyści traktiernicy, fabrykanci rozolisów i cukiernicy. Taką grupę proponuje magistrat. Ale komisya Izby jest zdania, że fabrykantów rozolisów nie można zmuszać do należenia do którejkolwiek korporacyi, a nadto mniema, że cukierników należałoby raczej przyłączyć do grupy X. Kwestya ta zostanie ostatecznie załatwioną po konferencyi z zegarmistrzami. XVII. grupa: Bednarze. Do tej grupy, według projektu magistratualnego, mieli jeszcze należeć kołodzieje, rymarze i siodlarze, ale ponieważ kołodzieje chcą z kowalami stanowić grupę, przeto Izba proponuje wyeliminować ich z tej grupy. Rymarze zaś i siodlarze mają stanowić grupę wspólną z tapicerami. XVIII. grupa: Optycy, dentyści i ewentualnie zegarmistrze. Trzy ostatnie grupy tyczą się kupców, ale ponieważ do tej chwili sami kupcy nie podzielili się na stosowne kategorie, (bławatników, ko-

zostawiono w zawieszaniu.

W końcu uchwalila Izba budzet na r. 1884. Wedlug preliminarza wynosza wydatki 10.863 zł. Kwota ta zostanie pokryta dochodem z dodatkow do podatku; kazdy uprawniony do glosowania placic bedzie 3 centy od 1 zł. podatku zarobkowego.

Z polecenia Izby ma jej prezydent zajac sie wyszukaniem odpowiedniejszego lokalu na pomieszczenie biur, tudziez sali, w ktorej swobodnie mogloby obradowac przyszli radni w liczbie 33.

Wiedeń, 29 grudnia.

(Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Sprawozdanie z postępu robót o koło budowli kolei Podkarpackiej wraz z odnogami w miesiacu listopadzie, ogłoszone w urzędowym *Centralbl. für Eisen u. Dampfschiffahrt* w czasie od ostatniego listu naszego, potwierdza, cośmy w nim donieśli, że postęp był znaczny i że na odnodze z Podgórze do Oświęcimia prawdopodobnie dnia 15 stycznia rozpocznie się ruch pociągów materyałowych. Sprawozdanie zapowiada także, iż, jeżeli roboty dalej tak postępować będą, można spodziewać się oddania nowej sieci galicyjskich dróg żelaznych do użytku publicznego w oznaczonych kontraktami terminach.

Roboty w listopadzie prowadzone były siłą znacznie pomnożoną; pracowało bowiem dziennie na linii głównej i odnogach razem 21.175 robotników, co w porównaniu z siłą robotniczą w październiku oznacza pomnożenie o 3565 par rąk; mianowicie pracowało na wszystkich trzech ogniwach linii głównej 16.187 ludzi, t. j. o 3057 więcej, na wszystkich trzech odnogach zaś 4988 ludzi, czyli o 508 więcej. Roboty około nasypu ziemnego postąpiły na linii głównej o 395.489 metrów kubicznych, tak, że w końcu listopada było ich gotowych 2.723.429 metr. kub.; na odnogach zaś posunęły się naprzód o 146.470 metr. kub., czyli do gotowości 1.167.270 metr. kub.; razem czyni to postęp o 541.959 metr. kub., a więc gotowego w robotach ziemnych nasypu 3.890.699 metr. kub. Robót murarskich około nasypu na ogniwach linii głównej przybyło 25.456 metr. kub., co czyni od początku robót do końca listopada gotowej masy 132.356 metr. kub.; na odnogach postąpiły o 7757 metr. kub., t. j. do 28.147 metr. kub. gotowej masy; razem posunęły się roboty murarskie o 33.213 metr. kub., tak, że było ich gotowych 160.503 metr. kub. Nasypu w ogólności było tedy z końcem listopada na linii głównej wraz z odnogami gotowego 4.051.202 metr. kub., t. j. o 575.172 metr. kub., czyli o 16%, prz. więcej niż go było do końca października.

Biorąc z osobna kawałki nowej sieci kolejowej, otrzymujemy następstwo ich po sobie pod względem gotowego już nasypu w szeregu następującym: pierwsze, czyli najdalej posunięte jest ogniwo z Grybowa do Zagórza na którym 867.439 metr. kub. robót ziemnych wraz z 26.708 metrów kub. robót murarskich, czyli razem 894.147 metr. kub. stanowi 70 pret całej przewidzianej kubatury; następuje po niem odnoga z Podgórze na Skawinę do Oświęcimia, gdzie 726.970 metrów kub. gotowych robót ziemnych i 14.700 metr. kub. robót murarskich, czyli razem 741.670 metr. kub. czyni 55 pret. kubatury całego nasypu; trzecie jest ogniwo z Żywca do Now. Sącza z 1.234.520 metr. kub. gotowych robót ziemnych, a 39.903 murarskich, czyli razem 1.274.423 metr. kub., stanowiącemi dopiero 48⁵/₁₀ pret. całej kubatury nasypu; czwarte jest ogniwo z Stanisławowa do Husiatyna, gdzie 621.470 metr. kub. robót ziemnych wraz z 15.745 metr. kub. robót murarskich, razem 637.215 metr. kub. stanowi 38⁵/₁₀ pret. całej kubatury; piąta jest odnoga z Skawiny do Suchy, na której jest gotowych 275 500 metr. kub. robót ziemnych i 8.407 metr. k. robót murarskich, czyli razem 283.907 metr. kub. to jest 18 pret całego nasypu; idzie nakonie ostatnie posunięte odnoga z Żywca do Zwardonia, na której 164.800 metrów kub. robót ziemnych wraz z 5.040 metrów kub. robót murarskich, czyli razem 169.840 metr. kub. gotowego nasypu stanowi 15⁵/₁₀ pret. całej jego kubatury.

Postępowi nasypu niezupełnie odpowiada postęp w innych robotach. I tak na odnodze z Podgórze do Oświęcimia, która dla pociągów materyałowych miała być gotowa już dnia 1 grudnia, inne roboty są stosunkowo znacznie dalej już posunięte od nasypu. Mosty większe i mniejsze były z końcem listopada prawie całkiem już wmurowane i na całej linii tej żelazne konstrukcje mostowe były stawiane; szyn zaś położono na niej 20 kilometrów. Tymczasem na ogniwie z Grybowa do Zagórza, gdzie nasyp o wiele dalej już postąpił, większe mosty były wprawdzie całkiem wmurowane i konstrukcje żelazne na nich zbliżyły się ku ukończeniu, ale pomniejsze mosty nie

tak daleko jeszcze były posunięte; szyn zaś położono na linii tej 19⁵/₁₀ kilometra. Natomiast budynki nad torem były na temże ogniwie o wiele więcej wykończone, niż na tamtej odnodze. Dla dwu linii tych oznaczony jest dzień 1 czerwca jako termin otwarcia dla ruchu publicznego. Co do reszty kawałków nowej sieci kolejowej, mających późniejszy termin otwarcia, położono już szyn na ogniwie z Żywca do Nowego Sącza 9⁵/₁₀ kilometra; na ogniwie z Stanisławowa do Husiatyna 4⁵/₁₀ kilometra; a nie rozpoczęto jeszcze kładzenia ich na odnogach z Żywca do Zwardonia i z Skawiny do Suchy.

JÓZEF GLINKIEWICZ

*** Ogłoszenie.** Wybory na 20 członków rady giełdowej, tudzież dalszych 12 członków do grona sędziów polubownych odbędą się dnia 15 stycznia 1884 w obec komisji wyborczej, urzędującej we Lwowie w gmachu ratuszowym, w biurze Izby handlowej i przemysłowej. Wedle §. 10 statutu składa się rada giełdowa z 20 w kraju zamieszkałych członków, z których najmniej 12 stale zamieszkiwać musi we Lwowie. Z wybranych członków rady giełdowej musi 8 należeć do zawodu gospodarzy wiejskich 8 do zawodu handlu i 4 do zawodu przemysłowego. Z pomiędzy członków wybranych z zawodu handlowego musi najmniej 4 należeć do zawodu bankowego. Wszyscy członkowie rady giełdowej są zarazem członkami kolegium sędziów polubownych, do którego wybiera się odrębnie dalszych 12 członków, zamieszkałych we Lwowie a to 6 zawodu gospodarzy wiejskich i 6 z zawodu handlowego, z których najmniej 2 należeć musi do zawodu bankowego. Wedle §. 14 statutu odbywają się wybory kartkami, które należy oddawać osobiście za okazaniem karty legitymacyjnej. Przy pierwszych wyborach do rady giełdowej i do kolegium sędziów polubownych uprawnieni są tylko założyciele giełdy lwowskiej o ile posiadają do tego warunki wymienione w §. 8 statutu. Karty legitymacyjne i spis założycieli rozesłane będą w należyłym czasie wyborcom uprawnionym. Reklamacje wniesione być muszą do komisji wyborczej najmniej 3 dni przed terminem wyborów.

Wiedeń, 1 stycznia. (Telegram Gazety Lwowskiej.) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2347 sztuk wołów, między temi galicyjskich 475, węgierskich 1420, niemieckich 452. Obrót targowy był większy, lecz bardzo ociężały. Towar przedni osiągnął małą zwyżkę, nie wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie 54—58 zł., towar przedni 59—63 zł.; węgierskie 55—60 zł., towar przedni 61—66 zł.; niemieckie 55—65 zł., krowy 52—58 zł., buhaje 51—57 zł., za towar przedni i okazywały, przeznaczony na wystawę bydła, płacono po 70—72 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśn. Państwo mieli przyjmować wczoraj życzenia noworoczne od przebywających w Wiedniu Najd. Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj dłuższego posłuchania ministrowi spraw zagranicznych hr. Kalnokymu.

Pol. Corresp. zamieszcza następujący komunikat: „Jeden z dzienników wychodzących w Pradze doniósł, że w skutek Najwyższego postanowienia z dnia 16 grudnia, „począwszy od 1 stycznia 1884 należy wciągać do oficerskich list kwalifikacyjnych znajomość jednego z po za urzędowych języków jako kryterium uzdolnienia“. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że w tym kierunku nie wydano żadnego rozporządzenia. Owo zaś postanowienie, aby oficerowie do pewnego terminu przyswoili sobie język, który jest językiem towarzyskim przeważnej części żołnierzy pewnego pułku, w przeciwnym bowiem razie nie będą przedstawiani do awansu, zawartem jest w okólniku, który widziało się zniewolomem wydać ministerstwo wojny w r. 1862, a przeto przed dwudziestu przeszło laty.“

W sprawie znanego nam z depezy poniedziałkowego ekscesu w kościele wiedeńskim na *Evoritten*, pisze dzisiaj *Presse*: „Niegodziwy i godny potępienia wybrzyk, którego widownią był dnia 30 b. m. kościół św. Jana w 10 okręgu, został powszechnie tak osądzonym, jak na to zasłu-

guje. Ze wszystkiego to zdaje się być pewnym, że zbrodni dopuściły się żywioty, które nie mają nic zgoła wspólnego z istniejącymi stronnictwami politycznymi, a jeśli w tym kierunku potrzebnym byłby jeszcze jaki dowód, to dostarczyła go głęboka ogólna oburzenie, jakie okazała cała ludność z powodu tego niesłychanego wypadku. Jeśli przeto tu i owdzie usiłują wypadek rzeczony wyzyskać w tym lub owym kierunku politycznym, zapisać to należy na karb lekkomyślnego traktowania przedmiotu, lub, co zasługuje na surowsze jeszcze potępienie, intencji wyzyskiwania owego smutnego wydarzenia.“ Zdaniem *Fremdenblattu*, zdaje się nie podlegać wątpliwości, że mamy tu do czynienia z należycie zorganizowanym zamachem na bezpieczeństwo publiczne, za czem pomiędzy innymi przemawia i ta także okoliczność, że w chwili ogólnej paniki usiłowano przykręcić płomienie gazowe. Na miejscu czynu znaleziono kilkanaście kamieni. Bliższe szczegóły o tym wypadku zamieszczamy na innym miejscu.

Jak wiadomo, z dniem 1 stycznia miała rozpocząć urzędowanie instytucja inspektorów przemysłowych. Inspektorowie ci zostali już mianowani i otrzymali z ministerstwa handlu zezwolenie, aby udali się do Wiednia w celu odebrania bezpośrednich instrukcyj. Tymczasem, jak donosi *Tribüne* i *Vaterland*, kilku inspektorów z powodu osobistych stosunków nie mogło przybyć dotychczas do Wiednia, ani nie złożyło oświadczenia, czy mogą już rozpocząć swoje czynności. Z tego powodu musiało być wstrzymana publikacja nominacji inspektorów przemysłowych, a rozpoczęcie ich działalności dozna kilkudniowej zwłoki.

Rada namiestnictwa czeskiego Germana powołany, jak wiadomo, do ministerstwa wyznań i oświaty, objął z dniem 1 stycznia nowe urzędowanie. Przekazane mu zostały następujące agendy: Sprawy nauczycieli religii, sprawy budowl, urządzania, rozszerzania i zwijania szkół ludowych, sprawy nauczycieli emerytowanych, tudzież ich wdów i sierót. Rada dworu Ulrich zatrzymuje nadal sprawy nadzoru szkolnego, regulowania planów szkolnych włącznie z językiem wykładowym w szkołach ludowych, rewizję podręczników szkolnych, sprawy seminarjów nauczycielskich i komisji egzaminacyjnych.

Według doniesienia z Pesztu do *Pol. Corr.* hr. Banffy, mowca generalny stronnictwa liberalnego, składając życzenia noworoczne prezydentowi gabinetu, miał położyć przedewszystkiem nacisk na potrzebę reformy Izby magnatów i energicznych zarządzeń przeciw antysemityzmowi, a zarazem zapewnić naczelnika gabinetu o bezwarunkowym zaufaniu narodu, które uwydatni się najwymowniej przy najbliższych wyborach. (Patrz telegramy).

Dzienniki berlińskie donoszą, że wyjazd ministra Puttkamera do Friedrichsruhe został spowodowany potrzebą zasięgnięcia instrukcji w sprawie ustawy o dotacyach szkolnych.

Ks. Bismarck zamierza w ciągu bieżącego miesiąca przybyć do Berlina.

Minister wojny zarządził sprawienie mundurów dla żołnierzy obrony krajowej korpusów poznańskiego, szląskiego, pruskiego i pomeraniańskiego.

Weszła sobotę, jak się dowiadujemy z *Dziennika Warszawskiego*, toczyła się po wtórnie w I wydziale kryminalnym izby sądowej warszawskiej sprawa przeciwko studentowi uniwersytetu warszawskiego Żukowiczowi, który znieważył czynnie kuratora okręgu szkolnego Apuchtina. Jak wiadomo skasował senat wyrok w tej izbie zapadły. Sobotnie oskarżenie popierał prokurator izby sądowej Butowski. Żukowicza bronił adwokat Wagner z Warszawy. Posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych. O godz. 1 w południe zapadł wyrok, zatwierdzający wyrok sądu okręgowego, skazujący Żukowicza na rok i 6 miesięcy więzy.

Depesze petersburskie potwierdzają, że morderstwo, dokonane na osobie naczelnika tajnej policyi Sudejki na, było rzeczywiście dziełem nihilistów; zbrodnia ta wywołała w stolicy powszechne zaniepokojenie.

Do *Presse* donoszą z Petersburga: Od dni kilku obiegają proklamacye, wzywające wszystkich patriotów, aby walki z obecnym systemem nie pozostawiać wyłącznie nihilistom, lecz podjąć ją samodzielnie w imię dobra ogólnego.

Sledztwo w sprawie zabójstwa

Sudejki na prowadzą śledczy do spraw szczególnej wagi, pod nadzorem prokuratora petersburskiej izby sądowej i prokuratora petersburskiego sądu okręgowego, oraz innych urzędników kancelaryi prokuratorstorskiej.

Oficerowie bułgarscy, którzy ukończyli kursa w akademii artyleryjskiej i pozostali jeszcze na rok jeden w Petersburgu dla praktycznych zajęć, otrzymali od swojego rządu wezwanie do powrotu do kraju przed nowym rokiem.

Journal de St. Petersburg występuje z zaprzeczeniem pogłoski, podanej przez kilka pism zagranicznych, jakoby p. Giers w liście do syna wyraził, iż może ręczyć za utrzymanie pokoju przez rok cały. *Journ. de St. Petersb.* dodaje od siebie: „Można życzyć sobie pokoju, można się starać o uchylenie przyczyn, któreby mogły go naruszyć, ale dawać rękojmi na pewien ściśle określony termin, nie może żaden mąż stanu“.

National zapewnia, że wbrew innym pogłoskom z Tonkinu, koła rządowe w Paryżu opierają na pewnej podstawie nadzieję, że Bacninh zostanie w tych dniach zajęty przez wojska francuskie.

France mniema, że podróż margrabiego Tsenga do Londynu zostaje w związku z pośrednictwem angielskiem Rząd francuski — dodaje ten dziennik — nie żądał wprawdzie pośrednictwa, ale przyjąłby je w razie, gdyby się o to Chiny starały.

W francuskich kołach parlamentarnych zapewniają, że zapowiedziany przez Ferrero projekt rewizji konstytucji będzie miał głównie na celu zniesienie godności senatorów dożywotnich i przywrócenie wyborów zbiorowych. Utrzymuje się przekonanie, że prawica Izby przyjmie obecnie wybory zbiorowe.

W ważnej dla rządu francuskiego sprawie zniesienia sądów konsularnych w Tunisie, donoszą depezy z Londynu, że królowa Wiktorya podpisała dekret, znoszący wspomniane sądy, jakoteż, że wszystkie inne mocarstwa dały już swe przyzwolenie lub w tych dniach je nadeszła.

W dniu 31 grudnia roku ubiegłego, jako w rocznicę śmierci Gambetty, udało się wielu przyjaciół nieboszczyka i członków Izby ze stronnictwa unii republikańskiej do Ville d'Avray. W pokoju, w którym zmarł Gambetta, urządzono rodzaj katafalgu, przystrojonego w wieniec, między którymi był jeden z białych róż od Freycineta i kilka kolorowemi szarfami. Paweł Bert, były minister w gabinecie Gambetty, miał na ręku, w której wskazując na sztandar trójbarwny, wyraził życzenie, aby sztandar ten mógł być wkrótce zwycięzko rozwinięty. Z reprezentantów rządu, obecny był tylko Waldeck-Rousseau. Artykuły wstępne poświęcił pamięci zmarłego trybuna tylko *République Française, Paris* i *Voltaire*.

Dzienniki paryskie „nieprzyjdnanych“ zarządziły subskrypcję dla deputowanego Clovis Huges, by mu wynagrodzić uszerzerek w dyetach z dwóch dni z powodu wykluczenia go od obrad w Izbie.

Paryski korespondent *Polit. Corresp.* zwraca w najświeższym liście uwagę, że zajęcie Baknihu przez dotychczasowe siły francuskie w Tonkinie, nie należy do nieprawdopodobieństw. Nadmieniam przytem, że Chiny umyślnie wysyłają z Kantonu zatrważające telegramy o ruchach wojsk chińskich ażeby jeżeli się uda paraliżować energię przeciwnika. Podobnej taktyki trzymano się w wojnie z Japonią i wyzwania Ch n, były tem głośniejsze im więcej traciły one terenu.

Times podały list jakiejś rządowej osobistości angielskiej z Singapore, w którym autor pochwała stanowczo wszystkie kroki Francuzów w Tonkinie, gdyż kraj ten zagrożony był w niesłychanej anarchii. Francuzi oddają przysługę mieszkańcom przywracając porządek i bezpieczeństwo, gdyż ani Chiny, ani żadne inne mocarstwo wschodnie dzieła tego dokonać nie mogło. Ton tego listu przez Anglika i w piśmie angielskiem, zwrócił powszechną uwagę.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.* Okólnik ministra spraw zagranicznych, Manciniego, wystosowany do reprezentantów włoskich za granicą z powodu odwiedzin cesarzewicza niemieckiego, zawiera tylko informacje dla posłów włoskich i nie jest przeznaczony do komunikowania go gabinetom. Okólnik mówi o pobudkach odwiedzin, o przyjęciu wysokiego gościa w Rzymie, o wzajemnej wymianie wyrazów sympatii z tego powodu i podnosi w końcu znaczenie, które odwiedziny te będą miały dla stosunków niemiecko-włoskich obecnie i w przyszłości.

W sprawie Sudańsko-angielskiej dochodzą następujące wiadomości: *Polit. Corresp.* w doniesieniu z Londynu zapewnia,

iz rząd angielski dotychczas nie odezwał się o Sudanie w drodze urzędowej do żadnego z gabinetów europejskich. Z Rzymu prosią także pogłoskę, iż rząd włoski ani myślał wdać się w sprawę reinstalacji byłego kedywa Egiptu Izmaila baszy. Prawda jest tylko, że eskedyw ma w tych dniach przybyć do Rzymu.

Wiener Allg. Zig. otrzymała depeszę z Aleksandryi, według której rozbić się miały rokowania pomiędzy Anglią a Turcją podjęte celem wysłania tureckiego korpusu zbrojnego do Sudanu. W celu uzupełnień w okupacyjnej armii angielskiej w Egipcie przybyło 16 oficerów i 250 podoficerów i żołnierzy. W Kairze robią wielkie przygotowania do tak zwanego jarmarku Proroka. Jest to uroczystość religijna mahometana.

Donoszą z Madrytu, że pomiędzy skrajnym ministerstwem i umiarkowano-liberalną większością Izby przyszło do groźniejszego zatargu. Sprzeczności się mnożą. Stronnictwo Sagasty nie chce głosować za reformami, które gabinet wstawił do mowy tronowej, a które żądają rewizji konstytucji i wyborów powszechnych. Przewidują, że prędzej przyjdzie do rozwiązania Korteżów, niż do ustąpienia gabinetu, co jednak nie wyklucza późniejszej zmiany gabinetu, którego wybór zależeć będzie od króla.

Z Aten donoszą: W kołach rządowych przywiązują większe znaczenie do zatargu pomiędzy patriarchyatem ekumenicznym a Portą, niż to p. Trikupis w Izbie przyznał. Jeżeli Trikupis odrzucił myśl interwencji greckiej, to jedynie w obawie, iż wywołaćby to mogło wzięcie się innych mocarstw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 1 stycznia. Prezes gabinetu Tisza przyjmując życzenia noworoczne stronnictwa liberalnego, odpowiedział na przemówienie Banffyego, słowami gorącego podziękowania. W kwestyi reformy Izby magnatów oświadczył prezydent gabinetu, iż przyrzeczony przez niego projekt został już wypracowany, lecz reforma wtedy będzie mogła być podjęta z widokami powodzenia, gdy zapewnionem zostanie dobre porozumienie pomiędzy obiema Izbami. W sprawie antysemityzmu kieruje się wyłącznie, jak wiadomo, względami na dobrą opinię Węgier. Nie można zezwolić, aby Węgry zostały napiętnowane w obliczu całego świata. Wobec danych, skierowanych ku obaleniu należyście uporządkowanych stosunków, rząd i większość czynią, co tylko jest w ich mocy. Cele te będą one miały niezawodnie i wtedy nawet, gdy przestaną być rządem i większością. Mi-

nistrowie nie zaniechają pracować w dotychczasowym kierunku i wtedy tylko opuściliby swoje stanowisko, gdyby się przekonali, że położenie się zmieniło, i że w inny sposób mogliby z większym pożytkiem pracować około dobra publicznego. (*Przeciągłe oklaski.*)

Peszt, 1 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza pismo królewskie do bana kroackiego, uwalniające go z urzędu komisarza królewskiego dla Pogranicza wojskowego. Drugie Najw. pismo uwalnia Ludwika Tiszę od sprawowania obowiązków komisarza królewskiego dla Szegedy i nadaje jemu i jego potomkom w uznaniu położonych zasług węgierski tytuł hrabiowski z predykatem de Szeged.

Berlin, 1 stycznia. Przy dzisiejszym noworocznym przyjęciu generalicyi cesarz nie przemawiał do ogółu zgromadzonych generałów. Niemniej w ciągu serdecznego przyjęcia ambasadorów, monarcha nie poruszył ani słowem polityki.

Rzym, 1 stycznia. Król, przyjmując życzenia deputacyi Izby, oświadczył na przemówienie Fariniego, że ideał jego ojca został urzeczywistnionym. Połączone i niepodległe Włochy spoglądają w przyszłość, przedstawiającą się pod pomyślnymi auspicjami. Ambasador Keudell wręczył królowi własnoręczne pismo cesarza niemieckiego.

Paryż, 1 stycznia. Na życzenia nuncjusza apostolskiego, wypowiedziane w imieniu ciała dyplomatycznego, odpowiedział prezydent Grévy: Ciało dyplomatyczne wie od dawna, jakim otaczam go szacunkiem i sympatjami; dlatego też może być z góry przekonane, że życzenia jego przyjmuję z żywą radością.

Tricou przybył do Hue, Harmand przybył już do Saigonu w powrocie do Francyi.

Wiedeń, 2 stycznia. (Tel. prywatne.) Z Petersburga donoszą pocztą do granicy, że zamordowany Sudejkin był najzdolniejszym i najodważniejszym wrogiem nihilistów. Zamordowano go w własnym jego mieszkaniu, utrzymywanem w największej tajemnicy, gdzie przyjmował raporta agentów. Sudejkin miał na sobie zawsze podwójną koszulę drucianą, trzy nabite rewolwery, chodził zawsze przebrany i do niepoznania ucharakteryzowany. Towarzysz Sudejkin już

umarł. Śledztwo wykazało na podłodze i meblach liczne ślady krwi, naprowadzające na domysł, że napadnięty bronił się. Sędzia śledczy przesłuchuje bez przerwy wrzekomego mordercę, który jest rannym. Aresztowania odbywają się ciągle. Dwór i kołaurzędników zaniepokojone. W Gaczinie zwiększono pięciokrotnie straż. Czerewin poręczył za bezpieczeństwo rodziny carskiej w Gaczinie; sam osobiście odbywa straż. Dotychczasowe posłuchania były bez skutku.

Zagrzeb, 2 stycznia. Odczytany na wczorajszym posiedzeniu sejmu Najw. reskrypt, mocą którego został zwinięty komisaryat królewski dla Pogranicza wojskowego, wywołał powszechną radość, która objawiła się w głośnych okrzykach na cześć Najj. Pana i nowego bana.

Rzym, 2 stycznia. Pomiedzy Włochami i Francją został zawarty układ w sprawie sądownictwa w Tunisie.

Rzym, 2 stycznia. W ciągu wczorajszego przyjęcia deputacyi Izby, odezwał się król do Spawenty: Nowy rok rozpoczyna się pod dobrą wróżbą. Włochy będą odtąd uważane jako doniosła rękojmia pokoju europejskiego.

Londyn, 2 stycznia. Dekretem królowej została zniesiona angielska jurysdykcyja konsularna w Tunisie.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 31 grudnia 1883, godz. 1 min. 46. Losy kredytowe 65.80. Węg. akcyje kredyt. 290.75 Akcyje anglo-austr. 110.—, Akcyje banku Union 108.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 291.75, Akcyje kolei północnej 253.75, Akcyje kolei południowej 141.60. Akcyje kolei Afdld 169.—, Akcyje kolei Elżbiety 323.80, Akcyje kolei Włowski - Czerniowieckiej 169.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 147.50 Wiedeńskie losy 125.—. Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacyje państw. w złocie 97.75, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 99.50, Losy regulacyi Cisy 110.40, Losy tureckie 19.50. Węgierska renta 88.70, Akcyje banku związkowego 105.80 Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.17 1/2. Węgierskie losy, 113.—, Marka niemiecka —, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 31 grudnia 1883, godzina 5, min. 40. Akcyje kredytowe 293.30, Anglo-Austr. —, Akcyje banku Union —, Kolej Karola Lud. 292.—, Południowa —, Renta papierowa 79.07, Galicyjskie listy zastawne 101.70, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —, Galicyjski bank ruskalkalny 99.75, Losy z roku 1869 —, Napoleondor 9.60.—. Rubel pap. —, Usposobienie —.

Wiedeń, 2 stycznia 1884 r., godzina

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 grudnia 1883.

	płaca żądają waluta austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcyje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	290 50	294 —
Kol. lwow.-czar.-jas. po 200 zł. w. a.	168 30	172 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	292 —	296 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	290 —	255 —
2. List. zast. za 10 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 40	99 40
" " " 4 pr. w. a.	8 75	90 75
" " " 5 pr. okresowe	98 40	99 40
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.	86 —	87 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 45	102 45
" " " 5 pr. w. a.	97 55	98 55
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii.	100 40	101 40
Listy dłużne g. Z. kr. w. a. 6 pr. w. a.	100 —	101 50
" " " " 5 pr. w. a.	90 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pre. m. k.	98 89	99 80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 50	102 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	89 75	90 75
5. Losy miasta Krakowa		
" " Stanisławowa	18 50	20 50
" " "	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleondor	9 56	9 66
Półimperyal	9 87	9 9
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
" " papierowy	1 16 1/4	1 18 1/4
100 marek niemieckich	59 05	59 85
Srebro	—	—
Kupony w srebrze	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 grudnia 1883.

1. Dług państwa. płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.20 79.35
lut-y-sierpień	79.20 79.35
Jednolity dług państwa w srebrze. stycz-eń-lipiec	79.5 79.90
kwiecień-październik	79.80 79.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	122.25 —
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	135.— 135.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.50 142.—
" " 1864 po 100 złr.	167.25 167.75
" " 1864 po 50 złr.	166.50 167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	40.— 41.—
Listy zastaw domow. państw po 120 złr. 5 pr.	147.25 147.75
Austr. Aayg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	— —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	93.80 93.95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.— 99.20
2. Obligacyje indema. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	
Czech	106.50 —
Bukowiny	99.— 100.—
Galicyi	99.30 99.70
Niższej Austrii	105.— 106.—
Siedmiogrodu	99.20 99.50
Węgier	100.25 100.75
3. Akcyje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.75 112.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	293.— 293.30
Niższ.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.— 855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	— —
Gal. zast. kred. ziemsk. a 200 złr.	— —
Bank dla krajów koronaych a 300 zł. wpł. 50 pr.	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	843.— 845.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. 55 pr.	550.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	221.75 224.25
Kol. Preszow-Taru. (w. c.) a 200 zł.	— —
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2535.— 2545.—

	płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	292.—	292 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	169.75	170.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	320.20	320 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	141.10	141.40
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —	— —
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
" " " " premiiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	103.—	105.—
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	— —	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	90.—	90.50
" " " " po 5 pr.	98.40	98.80
" " " " po 5 pr. w	— —	— —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	1 0 0	—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.25	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 pr.	— —	— —
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	101.—	102.30
5. Obligacyje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.60	97.—
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	94.—	94.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
" " po 100 zł. w. a.	100 50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 pr. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
" " " " z r. 1867	100.50	101.—
" " " " z r. 1868	95.40	95.70
" " " " z r. 1872	94.75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	173.—	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110.—	111.—

10 min. 36. Akcyje kredytowe —, Anglo-Austr. 110.25, Unionbank 108.75, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 143.50, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —, Galicyjski bank ruskalkalny —, Losy z r. 1850 —, Napoleondor 9.60.—, Rubel papierowy 1.17 1/2. Usposobienie stałe.

Telegramy zbożowe z d. 31 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10.25 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 3 1/2 — do 31 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 68 do 9 70 zł., rzepak (sierpień-wrzesień — do — zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 176.50 m., żyto — m., spiritus 47.50 olej rzepakowy 65.— m. Szczecin: Pszenica —, rzepak —. Paryż: maki 259 kilgr. 50.50 fr., olej rzepakowy 75 75 fr., spiritus — fr. Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spiritus —, kukurudza —. Kolonia: Pszenica —.

odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883 podług zegaru lwowskiego

Odechodzą ze Lwowa.	
Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mieszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.	
Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.	
Do Podwoleczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mieszany.	
Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.	
Przychodzą do Lwowa.	
Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 30 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany;	
Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mieszany.	
Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mieszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.	
Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mieszany.	
Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mieszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny	

	płaca żądają	
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	39.—
Pańskie po 40 zł. m. k.	35.50	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.30
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	53.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
" " " " po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	121.05	121.15
Paryż za 100 fr.	48.05	48.10
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.74.—
" " pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—	—
20-frankówka	9.60.50	9.61.50
Rossyjski imperyal	9.89.—	9.91.—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.		
Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 31 grudnia 1883.		
Jednolity dług państwa w banknotach	79 05	79 70
Renta w złocie " w srebrze	98 65	93 75
5 pr. austr. renta marowa	843 —	843 —
Akcyje banku wiedeńskiego	291 80	—
Londyn " kredytowego	121 —	—
Srebro	—	—
Napoleondor	—	9 60
Dukat cesarski men.	—	5 70
100 marek niemieckich	—	59 50

Teatr hr. Skarbka.

Dzisiaj we środę 2 stycznia, na dochód Romana Zelazowskiego: „Otello“, tragedia w 5 ak. Szekspira. P. Zelazowski, wystąpi w roli tytułowej, pani Nowakowska w roli Desdemony, a p. Hierowski w roli Jagona.

Jutro we czwartek 3 stycznia, Gościnnie występ panny Heleny Hermanówny, primadonny opery warszawskiej, w operze Gounoda „Faust“, w której odspiewa partję Małgorzaty, a p. Myszuga „Fausta“

Nieomylnie. Pod tym tytułem znajduje się w numerze dzisiejszym anons, o nowym, przez sławnego lekarza przeciw chorobom włosów Dra Pinkasa wynalezionym środku „Roborantium“ (essencja wyważająca włosy), który w razie wypadania włosów, wyłysieniu, braku zarostu brody i posiwieniu włosów nadzwyczaj dobrze skutkuje i dotąd niezem innym nastąpionym być nie może. Nie mamy bynajmniej zamiaru, przechwalać skuteczności tego wynalazku, chociażby takowy rzeczywiście na to zasługiwał, lecz zwracamy tylko uwagę p. t. czytelników na dotyczący anons i polecamy ten środek na próbę. W razie, gdyby takowy nie skutkował, obowiązują się wynalazca zwrócić pieniądze bez przeszkody

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 stycznia 1883.

Hotel Europejski

Pp. J. Kossecki z Domanza. W. Hausenbüchel zo Stanisławowa.

Hotel Warszawski

Pp. J. Białogórski z Ostrowa. L. Stener z Tarnopola

Hotel Langa

Pp. F. Kriegsau z Miskolca. A. Schweinburger z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Bieliński z Podola ross. M. Tokarzewski z Buska. K. Sumiński z Wołynia. Dr. J. Studziński z Przemysła. R. Adamski z Przemysła. F. Kischke z Jaworowa.

Spozatrzenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie) dnia 2 stycznia 1884 o godzinie 7 rano

Barometr 749.43 mm przy temp. 0°; Psychrometr suchy -12.3°C Psychrometr wilgotny -12.8°C. Prężność pary 14 mm Wilgość 81%.

0 Wiatr SE1. Ozen 7.

Temperatura powietrza -9.8°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 777.53 mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego -1.6°C.

Najniższa temp. w nocy -12.7°C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 mm.

Spozatrzenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej w Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m.5

Dla 3 stycznia 1884

E. - +4° 25' 24. θ° = 18° 49' 50.75

Zachód słońca 2go stycznia 4b. 8m. 1. wschód 19. 59m 1.

W styczniu nastąpi pierwsza kwadra 5d 11h 11m 2; pełnia 12d 5h 3m 2, ostatnia kwadra 19d 18h 59m 4; now 27d 18h 37m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziennym (Apo-gium) 21d 0b, 5; w punkcie przyszybnym (Perigeum) 9° 6' .

Równanie czasu będzie przez cały styczeń dodatnie, wskutek czego zegary zwykle wyprzedzają zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

1 stycznia 1884.	2h	3h	19h
Stan barometru w milimetr.	747.24	746.41	744.
Stan termometru suchego w st. Cels.	-3.2	-5.2	-9.
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	-5.2	-7.2	-9.
Prężność pary w powietrzu w milimetr	1.2	1.2	1.2
Wilgotność powietrza względną w %.	57	61	81
Stan nieba.	1	0	1
Kierunek wiatru.	se.	sw.	sw
Moc wiatru.	1	2	1

Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0.0 mm.

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, od czytania o 9h. - 3.2

Najniższa temperatura w ciągu dnia, od czytania o 9h. - 10.2

(N. B. 21 1884 od 12h w połud., do 12h połud. 31).

Przy wietrze południowo-zachodnim, temperatura się podnosi, lecz pozostaje poniżej średniej - 3.4, stycznia, pogodnie.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 6745 (8303 2-3) Stefana Pestraszek z Połowiec uznano marnotrawcą, kuratorem jest Ilko Petraszek z Połowiec. C. k. sąd powiatowy Czortków, 30 czerwca 1883.

L. 2447 (8345 2-3) Uchwałę c. k. sądu obwodowego Stanisławowskiego z dnia 11 lutego 1882 l. 1724 uznano został Pańko Dodiów z Cwitowy marnotrawcą. Kurator Tadeusz Korzeniowski z Cwitowy C. k. sąd powiatowy Buczacz, dnia 17 lutego 1883.

L. 4090 (8321 2-3) Józef Stróż z Jasionki uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono dla niego Franciszka Jalę z Jasionki. C. k. sąd powiatowy. Głogów, 16 listopada 1883

L. 8086. (8493 1-3) Hryń Lunyk, gospodarz z Wierzbicy, uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Pawło Myśko z Wierzbicy. Co się do wiadomości podaje. C. k. sąd powiatowy Uhnów, dnia 25 grudnia 1883.

L. 11369. (8427 1-3) C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Dymitr Gajda z Dembna został uchwalony sądu obwodow. Rzeszowskiego z dnia 8go listopada 1883 l. 6521 za niedołężnego na umyśle uznanym, i dlań Mihała Horoszka z Dembna kuratorem zamianowano. Leżajsk, dnia 30 listopada 1883.

L. 7753. (8448) C. k. sąd powiatowy w Stryju oznajmia, że Onufry Koss, włościanin z Daszawy, został uznany marnotrawcą, i że kuratorem jego jest Michał Łobojko. Stryj, dnia 25 czerwca 1883

L. 11913. (8440) Michała Kardynała z Muchawki uznano marnotrawcą; tegoż kuratorem ustanowiono Prokopa Kardynała. Czortków, dnia 13 listopada 1883.

Wyroki prasowe.

L. 19420 (8460) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł, na mocy §§. 489 i 493 sp. k. in 37 up. że treść artykułu umieszczonego w nrze 139 czasopisma „Słowo“ z dnia 19 grudnia 1883, pod napisem „Otwit Diłu“ w ustępie od słów „My pomyślamy nieśmia“ do słów „otkrytym upraniem“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a bk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrane nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

(8051) Das t. f. Kreisgericht als Preßgericht in Beoben hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 29. November 1883 Z. 8790, die Weiterverbreitung der in Rev-Dort erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 38 vom 3. 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten. Das t. f. Kreisgericht als Preßgericht in Beoben hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 29. November 1883 Z. 8790, die Weiterverbreitung der in Rev-Dort erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 38 vom 3. 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmischo-Weipha hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1. December 1883, Z. 6200, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1282 vom 28. November 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 13. November 1883, Z. 5046, die Weiterverbreitung der nachstehenden Druckschriften verboten: „Raccolta di Poezie per esercizio di memoria commento e declamazione di P. Franciosi. Palermo 1882“, „Reprezentazioni sacre nel Trentino di Albino Zennati. Roma 1883“, und „In occasione dell'Accademia commemorativa di Teresa Confalonieri. Milano 1883“ nach §. 65 a St. G., dann „Eroi ed Eroini del risorgimento italiano. di Felicita Puzoli. Milano 1883“, und Nuova scelta di canzonette amoroze cantate dal popolo italiano. Milano 1883“ nach den §§ 64 und 65 a St. G.

Das t. f. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 20. November 1883, Z. 8212, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nasa Sloga“ Nr. 22 vom 16. November 1883, wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 19. November 1883, Z. 4810 und 4811, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 88 vom 13. November 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten.

(8297) Das t. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 3. December 1883 Z. 7547, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Extra-Ausgabe der Leitmeritzer Zeitung“ vom 26. November 1883, Druck und Verlag von Dr. Karl Pichert in Leitmeritz - nach §. 300 St. G. verboten.

Das t. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 3. December 1883 Z. 7553, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Extra-Ausgabe der Leitmeritzer Zeitung“ vom 26. November 1883, zweite und dritte Auflage. Druck und Verlag von Dr. Karl Pichert in Leitmeritz, nach §. 24 Preßges. verboten.

Das t. f. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 4. December 1883, Z. 9223, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzeňské Listy“ Nr. 95 vom 29. November 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 7. December 1883, Z. 18323, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bojovník“ Nr. 16 vom 6. December 1883

wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 7. December 1883, Z. 11888, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Mährisches Tagblatt“ Nr. 278 vom 4. December 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Landesgericht als Preßgericht in Saibach hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 8. December 1883, Z. 11315 und 11338, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec“ Nr. 204 vom 5. December 1883 wegen des Correspondenzart. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 24. November 1883, Z. 8276, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ Nr. 38 vom 20. November 1883 wegen des Art. 103 St. G. verboten.

Das t. f. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1. December 1883 Z. 8444, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Garibaldi e i suoi tempi di Jessie W. Mario. (Milano)“ Serie 1, 2, 23 nach den §§. 64, 65 a und 300 St. G. verboten

Licytacje.

L. 5739. (8117 1-3) Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 127 w Zawadzie uszewskiej, wyk. hip. l. 103 księgi gruntowej gminy Zawady uszewskiej objętej, Jana Paska własnej, na rzecz Jakóba Kwiatka celem zaspokojenia sumy 122 zł 50 ct. wa. Cena wywołania 857 zł. 50 ct. aw. Wadyum 86 złr. w. a. Ewentualny termin do ułożenia lepszych warunków na dzień 11 marca 1884 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze. C. k. sąd powiatowy. Brzesko, dnia 29 sierpnia 1883.

L. 13650. (7739 3-3) W dniu 14 stycznia 1884, o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 91 tab. 46, 47 w Brodach, Chaima Gründingera i innych współwłasna, na zaspokojenie funduszu indemnizacyjnego pto 277 zł. wa. z pn. pod warunkami w uchwały z 7 lutego 1883 l. 1169 poszczególnym w nr. 147, 148 i 150 „Gazety Lwowskiej“ z 1883 ogłoszonymi a niniejszem o tyle zmienionymi, że ta realność obecnie sprzedana będzie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej warto-

ści 273 zł. wa., że każdy z licytantów składa wadyum 5 proc. ceny szacunkowej, na reszcie, że nabywca obowiązany będzie w przeciągu 60 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, zatwierdzającej akt licytacji, złożyć całą cenę kupna z wliczeniem wadyum w gotówce złożonego do depozytu sądowego na rzecz wierzycieli hipotecznych. Brody, dnia 15 września 1883.

L. 12998. (8435 3-3) C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyjach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Feller przeciw masi leżącej Onufrego Feduniaka pto 3 zł. 47 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 2 i całej realności lkat. 90/3 i 91 w Kołomyjach położonych przedmiotem ksiąg gruntowych będących wedle wykazu hip. l. 542-544 dłużnika własnych pod następującymi warunkami:

1. Licytacja odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w trzech terminach 25 stycznia, 29 lutego i 28 marca 1884 o godzinie 10 z rana z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realności tylko za lub wyżej, a na ostatnim i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną
 2. Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 281 zł. aw.
 3. Wadyum wynosi 10 proc., t. j. 28 zł. 10 ct. aw.
- Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć wolno w tutejszej registraturze. O tem się strony i niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw. dra Rasoha i edykta zawiadamia. Kołomyja, 1 września 1883.

L. 7573 (7798 3-3) Sąd miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 15 lutego, 21 marca i 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 217 w Krasnem położonej wedle wyk. hip. l. 50 dłużnika Jakóba Szwaigla własnej, na rzecz Rebecki Strohwich o 100 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 790 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takiej.

Wadyum wynosi 79 zł. a. w. w gotówce lub w papierach wartościowych, których wartość przyjęta będzie według kursu. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej. Rzeszów, 2 listopada 1883.

L. 13266. (8417 3-3) C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia wywalczonej wyrokiem prawomocnym c. k. sądu powiatowego w Glinianach z dnia 19 grudnia 1877 do l. 8164 przez Jana Chemczuka przeciw Józefowi Wolskiemu pretensyi w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 23 stycznia, w dniu 29 lutego i w dniu 28 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności protokołem tusad. de praes 29 stycznia 1883 do l. 1090 na 1004 zł. aw. ocenionej realności, dawniej wedle pozycy 1 karty A. wyk. hip. 173 gminy Kutkorz Józefa Wolskiego, obecnie zaś wedle pozycy 2 tej samej karty i wykazu Jana Kurek własnej w Kutkorzu położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1004 zł. aw. Wadyum wynosi 100 zł. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można w registraturze tutejszego sądu w godzinach urzędowych przeglądać. Złoczów, 21 listopada 1883.

Licytacje.

L. 4680. (8161 2-3)
W dniach 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma 49 zł. publiczna licytacja realności pod l. wyk. hip. 112 w Nowej Górze, Pawła Godynia własnej.
Cena wywołania 190 zł
Wadyum 19 zł.
Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Krzyszowice, 12 października 1883.

L. 6907. (7960 2-3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Grabskiego w Międzybrodziu Kobiernickim pod nr. k. 81 położonej na pokrycie pretensji Leona Supergana w sumie 250 zł wa. zpn. w sądzie w 2 terminach w dniach 15 i 31 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 550 zł., wadyum 55 zł.
Kuratorem dla niewiadomych, ustanowiono adw. dr. Łazarzkiego w Białej, a termin do lepszych warunków na dzień 31go stycznia 1884 godzinie 3 po południu
Kęty, 13 listopada 1883.

L. 5418. (7962 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Kornguta w kwocie 300 zł. przeprowadzoną będzie w dniach 10go stycznia, 8 lutego i 10 marca 1884 każdym razem o 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 220 w Myślenicach Franciszka Raczyńskiego własnej.
Cena wywołania wynosi 666 zł., wadyum 66 zł.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, dnia 15 listopada 1883.

L. 5327. (8259 3-3)
C. k. sąd powiatowy Leżański ogłasza, że dnia 18 stycznia, 29 lutego i 28 marca 1884 zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się celem wydobycia od Piotra Struga przynależnej Herschowi Steinbokowi resztującej należności 85 zł 41 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 319 w Grodzisku dolnym położonej na 1606 zł. aw. oszacowanej, wadyum 160 zł. wa.
Warunki licytacyjne są złożone w aktach do przejrzania.
Leżajsk, dnia 8 listopada 1883.

L. 9619. (8421 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Małusa Aleksandrowicza przeciw Herszowi Mellechowi Feldowi w kwocie 58 zł. w dn. 17go stycznia i 21go lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Naadowie położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutaj sądu z ceną wywołania 290 zł. a zakładem 29 zł. przeprowadzoną będzie tylko na obydwóch terminach następującej sprzedaży za cenę szacunkową w przeciwnym razie do ułatwiających warunków wyznacza się termin na 27 marca 1884.
Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacji złożyć.
Resztę warunków wolno w tut. sądzie registraturze przeglądać.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.
C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 24 listopada 1883.

L. 9870. (8422 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Amstera przeciw Wasylowi Tacyaninowi i Piotrowi Niemcom w kwocie 51 złr. 50 ct. w dniach 17 stycznia i 21go lutego 1884, publiczna sprzedaż realności, wedle wykazu hipotecznego 67 w Posadzie rybotyckiej położonej, każdego razu o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 215 złr., a zakładem 21 złr. przeprowadzoną będzie za cenę szacunkową w przeciwnym razie wyznaczono termin do ułatwiających warunków na 27 marca 1884.
Nabywca obowiązany będzie jedną trzecią część ceny kupna zaraz po licytacji złożyć.
Resztę warunków wolno w tutejszo-sądowej registraturze przeglądać.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.
Dobromil, dnia 30 listopada 1883.

L. 6423 (7581 2-3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w dniu 14 stycznia 1884, o godzinie 9 rano, sprzedana zostanie realność pod nr. k. 158 d. 250 n. w Kętach, do Emilii Czulińskiej, Franciszka Mrozowskiego, Aleksa Mrozowskiego, Antoniego Mrozowskiego, Edmunda Krzysztoforskiego i Katarzyny Krzysztoforskiej wspólnie należąca, a to w drodze egzekucji wyroku orzekającego znieściele własności tej realności.
Realność ta sprzedana zostanie niżej ceny szacunkowej w kwocie 3971 zł. a. w. za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu. Reszta warunków licytacyjnych, rezolucya z dnia 12 grudnia 1883 l. 6520 objętych i już ogłoszonych, pozostaje niezmienną.
Kęty, dnia 23 października 1883.

L. 39318. (8030 2-3)
Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 10 stycznia 1884, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw tut. sądu krajowego publiczna sprzedaż w drodze przetargu wierzytelności należących do masy rozbiorowej Nathana Bosera, byłego kramarza we Lwowie, wynoszących przeszło 1000 zł wa., przy której to licytacji wierzytelności wspomniane bez poroszenia ze strony masy rozbiorowej za należność lub płynność w ogóle za ściągłość takowych ryczałtem za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu za gotówkę do rąk komisarza licytującego złożyć się mającą, sprzedane zostaną.
Zakład wynosi 25 zł. wa. Nabywca obowiązany uiszczyć bez regresu do masy należności stemplową od kupna przypadającą zaraz po odbytej licytacji, po czym mu dekret własności kupionych wierzytelności wydany i księgi handlowe z masy rozbiorowej, a względnie zapiski i dokumenta do tych wierzytelności się odnoszące, przez zarządcę masy oddane zostaną. Wykaz licytować się mających wierzytelności może być w biurze podpisanego komisarza konkursowego w godzinach urzędowych przejrzany.
Lwów, dnia 2 grudnia 1883.
Komisarz konkurs. c. k. radca
dr. Hofmokl.

L. 4049. (8232 2-3)
C. k. sąd powiatowy odbędzie w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 6 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż domu i gruntu lk. 51 w Szufnarowy położonych, Jędrzeja Papugi własnych na rzecz Anny Gazda pto 50 zł.
Cena wywołania 225 zł.
Wadyum 22 zł.
Warunki w registraturze.
Frysztak, 26 listopada 1883.

L. 2816. (8160 2-3)
W dniu 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej pod l. wyk. h. 69 i 208 w Zalasiu położonej, Piotra i Stanisława Palusów własnej.
Wadyum wynosi 70 zł., zaś cena wywołania 700 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu w zwykłych godzinach urzędowych.
C. k. sąd powiatowy
Krzyszowice, 13 października 1883.

L. 46970. (7809 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji c. k. przyw. akcyj. Banku hipotecznego 283 zł. 50 ct. i 283 zł. 50 ct. z przyn. odbędzie się dnia 10 stycznia i 11 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacja do Józefa Moreckiego wedle Dom. 208 pag. 3 n. 20 haer. należącej realności pod l. 691 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 12,000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 1200 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 22 października 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokata dr. Dziubiński kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany został.
Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 8627. (7890 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcji ek. uprzyw. Zakładu kredytowego włościań we Lwowie przeciw Wawrzyńcowi Trestka o dziesięć rat po 15 zł. i 41 zł. 72 ct. wa. zpn. dnia 16 stycznia, 20 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 w Sarzynie położonej na 500 zł oszacowanej.
Zakład wynosi 50 zł.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.
Leżajsk, dnia 10 października 1883.

L. 2316. (8160 2-3)
W dniu 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej pod l. wyk. h. 69 i 208 w Zalasiu położonej, Piotra i Stanisława Palusów własnej.
Wadyum wynosi 70 zł., zaś cena wywołania 700 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu w zwykłych godzinach urzędowych.
C. k. sąd powiatowy
Krzyszowice, 13 października 1883.

L. 2669 (7894 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nizankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 15 w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego 48 Pańka Łapickiego własnej, w celu wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 178 zł. 83 ct.

Cena wywołania 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Bliższe warunki licytacyjne, tudzież stan tabularny przejrzeć można w registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Nizankowice, 21 lipca 1883.

L. 14129. (7562 3-3)
W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 60 wedle wykazu hip. 2 Mikołaja Błysłuna i innych własnej na rzecz Hersza Pichholza pto 75 zł. a. w. z pn. w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 412 zł. a. w. Zakład 42 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.
Stryj, dnia 24 października 1883.

L. 9231. (7575 3-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 31 stycznia, 14 marca i 25 kwietnia 1884 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Krasnem z miejscowości Wulka położonej wedle wyk. hip. 50, Jakóba Szwałga własnej, na rzecz Wolfa Adwokata cesyonariusza Hersza Habera pto 38 zł. a. w. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 790 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej. Wadyum wynosi 79 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, dnia 20 października 1883.

L. 6802. (7708 3-3)
W dniach 16 stycznia, 27 lutego 1884 zawsze o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Wojciecha Cieklińskiego w kwocie 250 zł. publiczna licytacja realności l. wyk. h. 40 i połowy realności l. wyk. h. 39 w Niegoszowicach położonych, Chaima Langera własnych.
Cena wywołania realności l. wyk. h. 40 stanowi 1090 zł.
Wadyum 123 zł. 50 ct., zaś cena połowy realności l. wyk. h. 39 wynosi 145 zł. wadyum 14 zł. 50 ct.
Resztę warunków w sądzie przejrzeć wolno.
C. k. sąd powiatowy.
Krzyszowice, dnia 12 października 1883.

L. 13601. (7563 3-3)
W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 58 w Stryju Benjamina i Blumy Landesbergów wedle dom IX pag. 238 n. 9, 10, 11 haer. własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia trzech zaległych rat po 85 zł.
Cena wywołania 7000 zł. aw.
Zakład 10 pre. tj. 700 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Licytacja ta odbędzie się w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 20 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Stryj, dnia 24 października 1883.

L. 2331. (8220 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 11 stycznia, w dniu 25 stycznia i w dniu 8 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 68 w Skrzynie położonej, w sprawie Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Janowi i Lucyi Orszulakom pto 300 zł. Cena szacunkowa wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł. Bliższe warunki do przejrzania w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 24 marca 1883.

L. 6551. (8221 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 11 stycznia, w dniu 25 stycznia i w dniu 8 lutego 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 112 subrep. 14 w Zalipiu położonej, Jana i Małgorzaty Stanków własnej, celem zapłacenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego Lwowie w kwocie 428 zł.
Cena wywołania wynosi 1000 zł. Wadyum 100 zł. Bliższe warunki do przejrzania w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 12 sierpnia 1883.

L. 2841. (8371 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a. w., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 210 zł. 94 ct. wa. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacja realności dłużnika Piotra Czerniaka w Rzeżawie własnej, pod l. 118 w Rzeżawie w powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 118 objętej.
Cena wywołania wynosi 1600 zł. Protokół zastawniczego opisanie (wyciąg hipoteczny) i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 8657. (8406 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Samuela Lufta w kwocie 90 złr. aw. zpn. od Fedka Panka się należ. odbędzie się licytacja realności pod lk. 70 w Rzychowiu położonej wykazem hip. 68 księgi gruntowej gminy Rzychowia objętej Fedka Panka i Stacha Bołtacza własnej w jednym terminie dnia 30 stycznia 1884, o godzinie 10 z rana w biurach tegoż sądu.
Cena wywołania 578 zł. aw., wadyum 57 pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisanie i oszacowanie można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kurator Jan Wierzbicki z substytucją Michała Sidorowicza w Komarnie.
Komarno, 31 października 1883.

L. 9611. (8253 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. banku hipotecznego przeciw Seligowi Scharf w kwocie 7170 zł. 75 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 62 m. w Kołomyjach położonej, dłużnika Seliga Scharfa wedle libr. haer. T. II. pag. 533 n. 7 haer. własnej w dwóch terminach tj. 11 stycznia i 7go marca 1884 w każdym z tych terminów o godzinie 10 rano w B. VI. tegoż sądu, na których to terminach realność w mowie będąca tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 19232 zł. sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 1924 zł. aw.
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze. Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7 marca 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.
Dla tych wierzycieli którzyby po dniu 16 września 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli, lub którymby uchwały te licytację rozpisującą lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześniej przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Zakrzewski.
Kołomyja, 11 października 1883.

L. 2980. (8372 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. a. w., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 140 zł. 9 ct. a. w. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacja 283 części realności dłużnika Wincentego Filipka w Łazach własnej, pod l. 65 w Łazach, w powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 65 objętej. Cena wywołania wynosi 1100 zł. a. w. Protokół zastawniczego opisanie (wyciąg hipoteczny) i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 7274. (8443 1—3)
W dniach 16 stycznia, 13 lutego i 12 marca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietaularnej, pod nr. konsk. 68 subrep. 6 w Trzebini położonej, dłużnika Bartłomieja Mołdzyza własnej, w tutejszym c. k. sądzie Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 18 rat po 9 zł. i 60 zł. 66 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.
Wadyum wynosi 10 pr.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 14 listopada 1883.

L. 3770. (8269 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josia Baumöhl w kwocie 156 i 156 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 21 stycznia i w dniu 25 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 rano licytacja realności dłużnika Chaima Eisenberg, wyk. hip. l. 856 księgi głównej gminy Wołczkowiec objętej, na 4580 zł. w. a. oszacowanej, powyżej lub za cenę szacunkową.

Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.
Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na 27 lutego 1884 o 9 godzinie rano.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Dr. Eberman adwokat w Sniatynie.

Resztę warunków i akt szacunkowy można przejrzeć w sąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Sniatyn, 15 kwietnia 1883.

L. 3182. (8328 1—3)
W dniach 22 stycznia, 21 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa ryczałtowa sprzedaż realności pod lk. 302 i 303 w Zbarażu położonych, wedle dom. now. II pag. 25 n. 2 i pag. 26. n. 3 haer. dłużniczki Leokadyi Opolskiej własnych, na zaspokojenie pretensyj galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 3062 zł. 52 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 8685 zł.
Zakład 869 zł.
Ta sprzedaż w powyższych dniach może nastąpić tylko za lub nad cenę wywołania, a gdyby i ceny wywołania osiągnąć się nie dało, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin sądowy na dzień 26 marca 1884 na 10 godzinę rano z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie właściciele hipoteczni jako do większości głosów ułatwiających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczące wyciągi tabularne z dnia 23 i 24 kwietnia 1883 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższych wyciągów do tabuli weszli, albo którymby uchwały sprzedaż dozwalały, albo której z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adwokata dra Żywieckiego w Tarnopolu.

Zbaraż, 26 września 1883.

L. 8254. (7889 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Szlomie Bernbachowi o 6 rat po 9 zł. i 66 zł. 98 ct. w. a. z pn. dnia 22 stycznia, 25 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 148 w Sarzynie położonej, na 250 zł. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 25 zł. w. a.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.
Leżajsk, dnia 30 października 1883.

L. 11956. (7753 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 31 stycznia, 28 lutego i 27 marca 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięwzięcie publiczne egzekucyjną sprzedaż realności, dłużnika Jury Hryciuk własnej w Mikuliczynie pod lk. 238/168 położonej, ciała tabularnego niestawiającej, na zaspokojenie wywalczonej resztującej pretensyj Moszka Schattnera w kwocie 515 zł. aw.

Cena szacunkowa wynosi 1390 zł.
Zakład 139 zł.
Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Wasyla Werediuka z Mikuliczyna.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania jak również bliższe warunki licyta-

cyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrane.

Delatyn, 10 listopada 1883.

L. 8471. (8373 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Arona Rebluna w ilości 450 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 23 stycznia, 26 lutego i 28 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacja realności pod n. 527 w Grodzisku dolnem położonej, ciała tabularnego niestawiającej, do Chaniny Winter należącej, na 440 zł. oszacowanej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 44 zł.
Akt opisanie, oszacowanie i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Leżajsk, 10 października 1883.

L. 3680. (8165 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że na żądanie dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem ściągnięcia od Jacia Nabytowicza zaległych 17 rat po 15 zł. i reszty kapitału w kwocie 131 zł. 75 ct. egzekucyjna licytacja realności dłużnika pod lk. 84 subrep. 20 w Manastercu położonej wykazem hipotecznym 264 objętej, w tymże sądzie w dniach 17 stycznia, 19 lutego i 18 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwzięta będzie.

Cenę wywołania stanowi oceniona wartość 800 zł.
Poręczne 80 zł. aw.
Dla wierzycieli, którzyby po 22 lutego 1882 do księgi gruntowej weszli, lub którymby z jakiegokolwiek przyczyny uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. Edmunda Opolskiego c. k. notaryusza w Żurawnie.
Resztę warunków w archiwum sądu wglądać wolno.
Żurawno, 12 października 1883.

L. 17231. (8399 1—3)
W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na rzecz Süssmana Ganga w celu wydobycia wywalczonej sumy 330 zł. aw. z pn. publiczna sprzedaż realności nr. 24 na Podzamczu w Stryju wedle dom. XIX pag. 423 n. 12 or. Maryi z Federyków Wyszniowskiej własnej w trzech terminach dnia 17 stycznia, 21 lutego i dnia 20 marca 1884 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1947 zł. 10 ct. aw.
Zakład 196 zł. aw.
Bliższe warunki można w tus. registraturze przejrzeć.
Stryj, dnia 24 listopada 1883.

L. 3681. (8166 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że na żądanie dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem wydobycia zaległych 15 rat po 12 zł. i reszty kapitału 97 zł. 43 ct. aw. od Chomy Nimko się należącego egzekucyjną licytacja realności dłużnika pod l. k. 52 subrep. 71 w Manastercu położonej, wykazem hipotecznym 282 objętej w tymże c. k. sądzie w dniach 17 stycznia, 19 lutego i 18 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwzięta będzie.

Cenę wywołania stanowi oceniona wartość 600 zł.
Poręczne 60 zł.
Dla wierzycieli, którzyby po 21 lutego 1882 do księgi gruntowej weszli, lub którymby z jakiegokolwiek przyczyny uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła ustanowiono kuratorem p. Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie.
Resztę warunków licytacji wolno wglądać w archiwum sądu w Żurawnie.
Żurawno, 12 października 1883.

L. 10217. (8249 1—3)
C. k. sąd pow. w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga przeciw masie spadkowej Iwana Szweda w kwocie 121 zł. w dniach 17 stycznia, 21 lutego i 27 marca 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 12 w Grodzisku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 700 zł., a zakładem 70 zł. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązany będzie połowę cenę kupna zaraz po licytacji złożyć.
Resztę warunków wolno w tus. sąd. registraturze przegłądać.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera w Dobromilu.
Dobromil, dnia 6 grudnia 1883.

L. 1042. (8164 1—3)
Na dniu 17 stycznia, na dniu 19 lutego i 18 marca 1884 odbędzie się tu w są-

dzie celem ściągnięcia przez Annę Szukatkę przeciw Filipowi Petryniec wywalczona na Samuela Steg cedowanej kwoty 470 zł. z 6% procentem od 16 lutego 1877 bieżącym i kosztami egzekucyi w kwocie łącznej 51 zł. 6 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności lk. 61 w Lubczy w powiecie żydaczowskim oznaczonej, rzeczonoego powyż dłużnika własnej, ciała tabularnego niestawiającej, a protokołem z 14 grudnia 1879 l. 7197 egzekucyjnie opisanej pod dniem 23 marca 1882 zal. 935 oszacowanej.

Cena szacunkowa wynosi 285 zł.
Wadyum 28 zł. 50 ct.
Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć, a o zal. głych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Żurawno, 30 sierpnia 1883.

L. 4745. (8276 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. w. a. względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 18 zł. 95 ct. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 10go stycznia, 14 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja realności dłużnika Jana Stefanka własnej, pod l. 46 w Baczkowie w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 46 objętej.

Cena wywołania wynosi 1150 zł. Protokół zastawniczego opisanie, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo - sądowej registraturze przejrzane.
Bochnia, dnia 1 września 1883.

L. 11452. (7646 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia:

- 7mej zaległej raty pożyczki w kwocie 18,200 zł. z 6 pr. odsetkami zwłoki od dnia 8 kwietnia 1881 bieżącymi i 1 pr. prowizją w kwocie 182 zł.
- 8mej zaległej raty w kwocie 18200 zł. z 6 pr. odsetkami zwłoki od dnia 8 października 1881 bieżącymi i 1 pr. prowizją w kwocie 182 zł.
- 9tej zaległej raty w kwocie 18200 zł. z 6 pr. odsetkami zwłoki od dnia 8 kwietnia 1882 bieżącymi i 1 pr. prowizją w kwocie 182 zł. z procentem jednak kwoty 17,748 zł. 25 ct. na poczet powyższych zaległości zapłaconej, narezucie
- kosztów niniejszej próby w ilości 135 zł. 83 ct.;

celem przeprowadzenia dozwolonej przez c. k. sąd krajowy we Lwowie pod dniem 7go października 1882 l. 38.759 egzekucyjnej publicznej sprzedaży dóbr Strusowa z przyległościami Bernardówka, Rozdzwiany, Warwaryńce, Załuże czyli Nałuże i Zazdrość wedle dom. 393 pag. 34 n. 9 haer i pag. 35 nr. 11 haer. Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, dwa terminy a mianowicie na dzień 25 stycznia i 29 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których licytacja ta w zabudowaniu sądownym w biurze nr. 14 na pierwszym piętrze odbędzie się.

Cenę wywołania, poniżej której dobra te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą, stanowi wartość ogólna 1,050.825 zł. przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjętej w sumie 1,050.825 zł. a mianowicie wartość dóbr Strusów 289.520 zł., Rozdzwiany 18.520 zł., Warwaryńce 10.680 zł., Załuże 7275 zł., Zazdrość 554.830 zł., razem 1,050.825 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania, t. j. sumę 105.082 zł. 50 ct. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 lutego 1882, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała albo wcale nie, albo też dościsze wcześniej doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Sternklara, a zastępcą tegoż adwokata dra Horowitza.
Tarnopol, dnia 30 października 1883.

L. 5419. (10 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 35 zł. 56 ct., 110 zł. 40 ct., 1124 zł. 3 ct. aw. z pn. rozpisuje się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 3 w Strzeliskach nowych położonej, wedle dom. 1 pag. 3 n. 3 haer., dłużników Gerschona i masy spadkowej Pajge Deligdisch własnej, w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. gal. ake. Banku hipotecznego we Lwowie na dzień 10 stycznia, 14 lutego i 5 czerwca 1884, o godzinie 10 przed południem w tus. sądzie z tem, że ta real-

ność przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takiej, przy trzecim zaś terminie nie poniżej kwoty równającej się sumie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi kwota 4530 zł. 33 ct. a. w. Wadyum 227 zł. Resztę warunków licytacji można w tus. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy.
Chodorów, dnia 20 października 1883.

L. 5562. (8503 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia, że celem zaspokojenia 12 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw spadkobiercom Onyka Lensa a to Katarzynie, Annie i Romanowi Lensom, tudzież przeciw Franciszkowi Kruczkowi wywalczonej, przedsięwzięcie tusądowej kancelaryi w dniach 17 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1884, każdorazowo o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. k. 292 subr. 152 w Magierowie starostwie Rawskim położonej, wykazami hipotecznymi l. 210 i 606 tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł., zakład wynosi 30 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność rzezonana tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej wysokości długów zahipotekowanych, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 marca 1884, o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na realności wyk. hip. 606 po 4 grudnia 1882 a na realności wyk. hip. 210 po 12 marca 1882 uzyskali, ustanawia się p. Jana Skorupskiego z Niemirowa kuratorem Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi tabularne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Niemirow, dnia 2 grudnia 1883.

Ч. 7330. (8426 1—3)
Ц. к. Судъ повѣтвый въ Долині оглашає, що въ дни 10 Сѣчня, 7 Лютого и 13 Марта 1884 о 9 часѣк передъ полуднемъ тесаетъ са въ тстѣйшомъ судѣк приналежнаго "Земельнаго Продажа" реальности негабла, чей въ Радѣ подъ ч. 11 положеній "Земельнаго Продажа" Петри власной къ "Данъ" кобена. капиталъ 8000 злотыхъ, а мѣсто "Земельнаго Продажа" для Галичини и Буковины въ квотѣ 167 зар. 18 кр. съ принадлежностями.

За цѣна выкупа оустанавляє са сѣма шацѣнка 400 зар.
Падіумъ 10% тойже.
Ближшій оуловія въ тусѣдовухъ актахъ можна переглѣнати.
Для вѣрѣцѣли и жѣта незнаго должника Юсѣфа Петри оустанавляє са куратора въ особѣ П. Бронислава Гемкнскогоя, к. к. Нотара въ Долині чѣмъ Юсѣфа Петри снѣмъ оголошнемъ рѣвночасно са закѣдомъ.
Долина, 15 Листопада 1883.

L. 4430. (8250 3—3)
W dniu 10 stycznia, 1884 i 14 marca 1884 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 365 i 142, w Uścieczku położonej Majera Marka własnej ciała tabularnego niestawiającej celem zaspokojenia 4 rat po 38 zł. 22 ct. i reszty kapitału 625 zł. 36 ct. a w. z przynależnościami na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 1400 zł. zakład wynosi 10 pr.
Protokół zastawniczego opisanie, i dalsze warunki mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 19 września 1883.

L. 998. (8423 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. przeciw Waskowi Gera w kwotach 100 zł., 100 zł., 570 zł. 81 ct. w dniach 17 stycznia i 21 lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Paportnie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tus. sądu z ceną wywołania 1000 zł. a zakładem 100 zł. przeprowadzoną będzie lecz nie poniżej ceny szacunkowej, jeżeliby zaś tej ceny nie ofiarowano wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 21 lutego 1884 o godzinie 4 po południu.

Nabywca obowiązany będzie połowę cenę kupna zaraz po licytacji złożyć.
Resztę warunków wolno w tus. sąd. registraturze przegłądać.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.
C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 26 listopada 1883.

L. 3506. (7715 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia Leopolda Rączkiewicza z miejsca pobytu nieznanego, że w sprawie spadkowej po ks. Antonim Rączkiewiczu w Dębicy zmarłym, dla niego p. Łukasz Góralski kuratorem ustanowiony zostaje.
Dębica, 17 października 1883.

L. 12300. (7751 -3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Wojciechowi Proszowskiemu i innym pto 80 złr. w. a. zpn. dla niewiadomych z miejsca pobytu Felicji Piątkowskiej i Izraela Wanda kuratorem adw. dra Salomona, ze substytucją adw. dr. Brzeskiego, o czym wymienionych z miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia.
W Tarnowie, dnia 27 września 1883.

L. 6561. (7608 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia p. Juliana Winnickiego, który do Rosy wyjechał, że dla niego w postępowaniu egzekucyjnym Mojżesza Weinreba przeciw niemu o 1680 złr. 55 ct. z pn. z większej sumy 5159 złr. w. a. z pu. ustanowiono kuratora w osobie c. k. notariusza p. Józefa Zubek z Mielnicy, któremu dlań przeznaczoną rezolucję sprzedaż licyt. ruchomości jego rozpisującą z 12 października 1883 l. 6178 doręczono, i wzywa go, aby temu zastępcy odpowiedniej informacji udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż niekorzyść z zaniechania tego sobie będzie miał przypisać.
Mielnica, 25 października 1883.

L. 2562. (7738 2-3)
Do spadku po Jakóbie Jemiolo w Jastwie zmarłym, przychodzi Wawrzyniec Machowski. Ponieważ miejsce pobytu tegoż niewiadome, wzywa go c. k. sąd powiatowy, aby się w przeciągu roku do spadku oświadczył, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wojciechem Machowskim przeprowadzonym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 10 kwietnia 1883.

L. 3690. (7740 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych: Wola zarzycka i Königsberg, dnia 3 stycznia 1884 rozpoczyna.
Blizsze szczegóły zawiera ogłoszenia w urzędach gminnych.
Leżajsk, 21 grudnia 1883.

L. 25579. (7589 3-3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 13 sierpnia 1882 do l. 19215 otwarto nowe księgi gruntowe:
I. dla majątności tabularnych

L. P.	Majątność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Horodyszcze	Horodyszcze	Bełż
2	Ułazów	Ułazów z miejsc. Koziówka i Parchówka	
3	Koziówka		
4	Cieszanów z należącym doń przysiółkiem Wulka Nowosielska	Cieszanów z przyleg. Wulka Nowosielska i folwarki poddominikańskie	Cieszanów
5	Grunt czyli folwark poddominikański		
6	Lisie jamy i Ostrowiec	Lisie jamy z kolonią Ostrowiec	Lubaczów
7	Hodowice	Hodowice	Lwow, S. II.
8	Leszczatów	Leszczatów	
9	Perwiatycze	Perwiatycze	Sokal
10	Perespa	Perespa	
11	Machnow	Machnow i Zielona Machnowska	
12	Korezów	Korezów	Uhnów
13	Ostobuż	Ostobuż	
14	Sałasze	Sałasze	
15	Zurawce z miejscowością Ruda	Zurawce z miejscowością Ruda	Uhnów
16	Brzyszcze z przyległością Zuki	Brzyszcze z przyległością Zuki i Szabelnia	Żółkiew
17	Szabelnia	dto. dto.	
18	Zabereże	Zabereże i Tyśmieniczany	
19	Tyśmieniczany I.	Tyśmieniczany	Sanisławów
20	Tyśmieniczany II.		miejski delegow.
21	Nowosiółka	Nowosiółka i Borki małe	Grzymałów
22	Hładki	Hładki	Tarnopol m. d.
23	Grabarka		
24	Iwanie (przyległość do Czerwonogrodu)	Iwanie	Zaleszczyki
25	Psary	Psary i Pomonięta	Rohatyn
26	Wertelka	Wertelka	Załośce
27	Złoczów	Złoczów z przedmieśc. Gliniańskie i Szlaki i miejsc. Folwarki, Woroniaki, Zarzeczce i Zazule	Złoczów m. del.
28	Jozefin		
29	Lindnerówka	Złoczów z przedm. Gliniańskie i Szlaki i miejsc. Folwarki, Woroniaki, Zarzeczce i Zazule	
30	Obertasów Frankowskiego		
31	w Złoczowie	Część	

spadkobierców i ustanowionym dla niej kuratorem Jędrzejem Pokrywką przeprowadzoną zostanie.
Głogów, 7 października 1883.

Księgi gruntowe.

L. 1. (8512)
C. k. komisya hipoteczna dla Mikuliczyna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mikuliczyn, z miejscowościami Tartarów i Worachla, dnia 15 stycznia 1884 rozpoczyna.
Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla obrony, lub wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.
Z c. k. komisji hipotecznej dla Mikuliczyna.
Nadwórna, 29 grudnia 1883.

L. 5461. (8505)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Domostawa z dniem 10 stycznia 1884 się rozpoczyna.
Kto ma interes prawny, może takowy zgłosić.
Ulanów, dnia 22go grudnia 1883.

L. 6002. (8524)
Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hnidawa, wyklada się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszków posiadania można wnosić po dzień 24 stycznia 1884.

C. k. sąd powiatowy
Załoźce, dnia 28go grudnia 1883.

L. 80. (8501)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż wykończyła do powszechnego przeglądu projekty ksiąg gruntowych gmin katastralnych: Popędzyna, Niedany, Trawniki, wyznaczając termin do zarzutów po dzień 7 stycznia 1884.
Bochnia, 27go grudnia 1883.

L. 12779. (8502)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych: Wola zarzycka i Königsberg, dnia 3 stycznia 1884 rozpoczyna.
Blizsze szczegóły zawiera ogłoszenia w urzędach gminnych.
Leżajsk, 21 grudnia 1883.

Gminy katastralne
1. Horodyszcze, podlegające sądowi powiatowemu w Bełżu,
2. Ułazów z miejsc. Koziówka i Parchówka,
3. Cieszanów z Wolą nowosielską i folwarki poddominikańskie, podlegające sądowi powiatowemu w Cieszanowie,
4. Lisie jamy z kolonią Ostrowiec, podlegające sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
5. Hodowice (wraz z częściami składowymi w gminie Basiówka), podlegające sądowi powiatowemu we Lwowie m. del. S. II.
6. Leszczatów,
7. Perwiatycze,
8. Perespa, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu,
9. Korezów,
10. Ostobuż,
11. Sałasze,
12. Zurawce z miejsc. Ruda, podlegające sądowi powiatowemu w Uhnowie,
13. Brzyszcze z miejsc. Zuki i Szabelnia, podlegające sądowi powiatowemu w Żółkwi.
14. Tyśmieniczany (wraz z częściami składowymi w gminie Zabereże) podlegające sądowi powiatowemu w Stanisławowie m. d.
15. Nowosiółka, podlegająca sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
16. Hładki, podlegające sądowi m. del. w Tarnopolu.
17. Iwanie, podlegające sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
18. Psary podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie.
19. Wertelka, podlegająca sądowi powiatowemu w Załoźcach.
20. Złoczów, z przedmies. Gliniańskie i Szlaki i miejsc. Folwarki, Woroniaki, Zarzeczce i Zazule, tudzież częściami składowymi w gminach katastralnych Horodylów i Troscianiec mały, podlegający sądowi m. d. w Złoczowie

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych, z dniem 1 października 1883 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. B ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 lipca 1884, a to: co do majątności tabularnych pod I. 1-31 wymienionych do przynależnych trybunałów i urzędów, a co do posiadłości pod II. 1-20 do dotychczasowych c. k. sądów powiatowych, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniechania, do pierwotnego stanu przywróconym.
Z Rady wyższego c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 31 października 1883.

Upadłości.

L. 16900. (8476 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Chaima Bacha, kupca towarami bławatnymi w Przemyślu, imianuje c. k. adwokata sądowego Lorenza, komisarzem konkursowym, zaś c. k. notariusza Frankowskiego komisarzem inwentaryjnym, polecając ostatniemu, ażeby opieczłowanie i spisanie masy konkursowej, natychmiast przedsięwziął.

ymczasowo zarząd sowej mianuje się adw. dra Skorski i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby terminie dnia 14 stycznia 1884, o 10 g. rano, z dowodami swych wierzytelności, zatwierdzenia tymczasowego zarządy lub wyboru nowego, tudzież wyboru zastępcy zarządy masy i wydziału wierzycieli wobec komisji, za konkursowego się stawia.
Dla zgłoszenia wierzytelności do konkursowej, wyznacza się termin do lutego 1884, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe, chociażby się nawiązały nie spor już przyl, w sądzie tutejszym, to tem pewniej zgłosić mają, ileż ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, osiągną.

Na terminie na dzień 15 marca 1884 o 10 godz. z rana niniejszym wyznaczony, który stanowi się zarazem jako termin, w którym możliwego zawarcia ugody, winni wierzyciele, w razie by ugoda do skutku nie przyszła, płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjdzie mają, wobec komisarza konkursowego wykażać.
Na tymże terminie wolno jest wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej”.
Przemysł 27 grudnia 1883.

Konkursa.

L. 23902. (8485 2-3)
W departamencie rachunkowym c. k. dyrekcji poczt we Lwowie są do obsadzenia i posada revidentów rachunk. w IX kl. rangi
1 „ oficyala „ „ X „ „
1 „ asystenta „ „ XI „ „
1 „ praktykanta „ z adjutm 309 złr.
Podania należą do dni 14 wnosić do c. k. dyrekcji poczt we Lwowie i przez mry wymogów wykazać znajomość języków krajowych.
Lwów, 27 grudnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Nauczywielka francuska
i niemieckim językiem
Blizsze wiadomości
Krzyżanowskiej, ulica W.
larska li 4. (7807 4 4)

APTEKA
Jul. Nahlka we Lwowie
poleca:
Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania zębów i usunięcia przysrego odoru z ust.
Cena: pasty salicylowej puszka 80 cent, proszku salicylowego pud. 40 cent, wody salicylowej flaszka 60 cent.
Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bólow zębów. Cena flaszki 1 złr.
Wodę anterynową własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cent.
Krople przeciw bolom zębów zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cent.
Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy przybory chirurgiczne i opatrunkowe.
Zamówienia z powinienci załatwiać odwrotną pocztą (7877 5)

Apteka pod Gwiazdą
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie
poleca:
Desinfektore
własnego wyrobu środka, przeciw katarom. Środek ten strzeże także profilaktycznie od chorób zakaźnych, jak dyfteryi, szkarlatyny, tyfusu i t. i to li tylko przez częste wachanie. — Cena 30 centów.
Wodę salicylową do ust i Proszek do zębów salicylowy,
także własnej inwencji środki, które zbawiennie działają na zęby i dziąsła, a używane wraz z Desinfektorem także się przyczyniają do ochrony przyrządów oddechowych od zakażenia przez bakterye i mikrokokki w powietrzu się znajdujące. — Cena wody salic. do ust 60 cent., proszku do zębów pudełko większ. złr 1, mniejszego 30 cent.
(1883 13-2)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Najtaniej

Płótna

domowe

sztuka 23.5 metr. czyli 39 łokci po zł. 10.50, 11, 11.50, 12, 12.50, poleca

handel płócien i bielizny
JANA RIEDLA
we LWOWIE. (8193 2-6)

Chata i Nowiny

najdawniejsze i najtańsze pisma ludowe
rozpoczynają piętnasty rocznik.
Cena całoroczna 2 zlr. 50 ct. prenumeratorem otrzymują corocznie bezpłatnie kalendarz informacyjny.

Kalendarz „Chaty“ 1 egzemplarz 35 ct., tuzin 2 zlr. 80
Lwów, w drukarni Ludowej, plac Bernardyński l. 7. (8081 4-10)

Herbata **Herbata** Herbata

Rossyjska - karawanowa
w handlu herbaty

W. Adamowicza
6810 w BROADACH
w oryginalnych pakietach
à zlr. 2.50, 3.50 i 4.50
za funt.

Herbata **Herbata** Herbata

Wprost z Ameryki
wyborna **KAWA**,
kosztuje we Lwowie
1 kilo 1 zlr. 50 ct.
na prowincyi
4 3/4 klo. 7 zł. 70 ct. franco.
Proszę spróbować.
Adres: „Siriusz“ (Artur Kościński)
Lwów, ulica Zimorowicza l. 10. (8331 5-8)

Zupełnie świeży transport
ze zbioru majowego 1883 r.
przez „Suez“ sprowadzonej

HERBATY

- ehińskiej
a mianowicie:
- | | | |
|---------|--|----------|
| Nr. 0. | „Assam - Pecco - Mandarin“
najprzedniejsza mieszanka aromatycz. | zł. 5.- |
| Nr. 1. | Taszu. Perła Chin, żółtokwiatowa | zł. 4.40 |
| Nr. 2. | Juntojezan Pecha, białokw. | zł. 4.- |
| Nr. 3. | Nandzyn, czarna moena | zł. 3.20 |
| Nr. 4. | Souchong, mało narkot. | zł. .80 |
| Nr. 5. | Congo, familijna dobra | zł. 2.- |
| Nr. 6. | Proszek herbaciany | zł. 1.50 |
| Nr. 7. | Wystewki z najlepszych herbat | zł. 1.70 |
| Nr. 8. | SOUCHONG najprzedniejsza w
oryginal. drewnianych skrzynkach | zł. 4.- |
| Nr. 9. | Souchong powyższa na wagę | zł. 3.- |
| Nr. 10. | Czarna karawanowa Weresz-
szenki, funt ros. | zł. 4.80 |
| Nr. 11. | Kwiatowa karawanowa,
Wereszszenzenki funt ros. | zł. 6.- |

poleca i rozseła handel
St. Markewicz
we Lwowie Rynek l. 42. (588 15)

Pięć medali zasług za niezrównane środki owadogubne i antymiazmatyczne!

- MIKOTON.** Trucizna na pluskwy wypróbowanej dobroci, flakon 50 centów.
GRYLLON. Jedyny środek na wytepienie szwabów, stonog, świerszczy itp. owadów, flakon 30 ct.
FENILIN. Niezawodny środek na mole; nie plami koloru, nie zmienia i najdelikatniejszej materii nie szkodzi, mole radykalnie niszczy i ochrania od przylegania zaraźliwych miazmatów, flakon 60 centów.
PROSZEK PERSKI. Jedyny i niezawodny środek na wytepienie pecheł itp. dokuczliwych owadów, cena 5, 10 i 30 centów.
Rozpylacze do proszku perskiego i fenilinu po 60 ct. i zlr. 1.60.
Pędzelki do mikotenu po 10 centów.
Papierki na muchy niezawodne, sztuka 3 centy.
ALICHENIA. Niezawodny i wypróbowany środek na wytepienie grzyba domowego, kilo 40 ct.
Ziółka przeciw MOLOM niezawodne, kilo 3 zlr
Papier antymolowy, sztuka 3 centy.
Troczki desinfekcyjne do oczyszczania powietrza, przeciw wszelkiej zaradzie, pudełko 10 ct.
OCET desinfekcyjny, radykalnie oczyszcza powietrze i odświeża, flakon 50 ct.

JAN IHNATOWICZ,

magister farmacji i chemik sądowy.
We Lwowie, ul. Kopernika l. 3 — w filii w Krakowie, Sukiennica l. 20.
(4883 23-?)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA WE LWOWIE

Wodę kolońską własnego wyrobu

nie ustępującą w niezem fabrykatom różnych Farinów w Kolonii a o połowę tańszą, ponieważ flaszka mieszcząca podwójnie tyle jak Fariny to samo kosztuje co jego t. j. mniejsza 60 ct. większa 1 zł.

Olejek sosnowy lotny

który rozpylony za pomocą rozpylacza lub też w miseczkach w pomieszkaniu rozstawiony powietrze najprzyjemniejszą wonią leśnią napełnia, w skutek czego zjawia się na organa oddechowe.

Cena flaszeczki 30 ct.

Stosowny do tego balonik do rozpylania kosztuje 1 zł. wa. (639114-?)

poleca

Tace z lakierowanej blachy, naśladowujące flader orzechowy lub dębowy.

Tace z lakierowanej blachy, wyginany fason, naśladowujące marmur, ze złotą bordurą wykintną.

TACE DREWNIANE

z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach.

Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarni.

W formacie zwiększonym, bez podwyższenia ceny.
Ilustracya Warszawska (12342)

Biesiada Literacka

redagowana przy współudziale pierwszorzędnych sił literackich i artystycznych.

Premium bezpłatne, portret olejny ks. P. SKARGI.

Cena: w Warszawie rocznie rs. 6 k. 50, półrocznie rs. 3 k. 25, kwartalnie rs. 1 k. 63; na prowincyi i w Cesarstwie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Portrety olejne Adama Mickiewicza i Jana III Sobieskiego dla prenumeratorem Biesiady po rs. 1 k. 50 każdy.

Na porto i opakowanie, jednego lub kilku razem kop. 50.

Adres: Władysław Maleszewski, wydawca i redaktor „Biesiady Literackiej“, w Warszawie, Chmielna Nr. 8.

Prospekt na żądanie przesyła się bezpłatnie. (8102 3-6)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nas; magazyn obficie w najlepsze **POWOZY**. Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znajduje się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA I SPKI.

e. k. udrzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowymi i wieloma medalami, a między temi pierwszym uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysyłamy na prowincję rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 81-3)

Największy skład fabryczny
w najlepszym

Płócien i bielizny

oraz perkali, szirtingów franek, pończoch, skarpetek,
krawat i t. p.

poleca po cenach stałych
we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 3

Magazyn Schayerów.

(59 6 20 ?)

Taniej niż w Hamburgi!

Za 1 zlr. 20 ct.

wysła się 2 tury Waleców, 2 Mazurów, 2 Kadryłów, 1 Kołomyjek, 2 Polki i 1 Polonez lub Marsz.

Razem 10 zeszytów tańców
ulubionych kompozytorów jak Strauss, Tymolski, Madurowiec, Panhans, Gnatkowski i t. d.

Zaś za 2 zlr. w. a.
podwójną ilość, zatem
20 zeszytów, tańców

Za zlr. 2
10 utworów salonowych
Kesslera, Karola hr. Załuskiego, Guniowicza, Herberga

Adres:

Skład i Wypożyczalnia nat Gubrynowicza & Schmidta

(pod zarządem **KAROLA WILDA**)
WE LWOWIE ul. Akademicka l. 3.

N B Zamawiający powyższe tańce raczą podać, co już z ogłoszanych zeszłego roku posiadają aby którego z tych utworów powtórnie nie otrzymali.

Tamże na składzie: Najnowsze operetki i tańce na karnawał 1883/4. Katalogi gratis i franco. (836 43 4-6)

Taniej niż w Berlinie!

Taniej niż Edition Peters lub Litolf.

l. 3 ul. Akademicka l. 3